

30bm. narada ministrów
spraw zagranicznych
państw socjalistycznych

Rządy państw socjalistycznych — sygnatariuszy apelu budapeszteńskiego — Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — zgodni, że 30 października br. odbędą się w Pradze narady ministrów spraw zagranicznych ich krajów w celu rozpatrzenia niektórych zagadnień związanych z przygotowaniem europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. (PAP)

Delegacja DRW
opuściła Polskę

W poniedziałek opuściła Polskę, udając się do Bukaresztu rządowa delegacja gospodarcza Demokratycznej Republiki Wietnamu z członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących wicepremierem Le Thanh Nhl.

W Wietnamie Południowym

Ataki artyleryjskie
sił wyzwoleniczych

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie podał, że w nocy z niedzieli na poniedziałek na terenie Wietnamu Południowego doszło do sporadycznych walk. M. in. zanotowano potyczkę między partyzantami a żołnierzami czwartej dywizji piechoty zajmującej stanowiska w pobliżu An Khe w prowincji Binh Dinh. W czasie walk na terenach położonych na północny wschód od Sajgonu zginął jeden Amerykanin, a 8 zostało rannych. Starcia nastąpiły także w pobliżu granicy kambodżańskiej.

W nocy z niedzieli na poniedziałek patrioci dwukrotnie przeprowadzili ataki artyleryjskie na pozycje nieprzyjaciela. (PAP)

Partia rządząca wygrała
wybory w Portugalii

W niedzielę w Portugalii odbyły się wybory do 130-osobowego Zgromadzenia Narodowego.

Rządząca partia Unia Narodowa zdobyła wszystkie mandaty.

Zwycięstwo Unii Narodowej było od dawna przesądzone, gdyż jest to jedyna działająca legalnie w kraju partia. (PAP)

POGODA

28 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami, zwłaszcza w dzielnicach północnych duże i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 st. na północnym-wschodzie do 14 st. na południowym zachodzie.

Ze zjazdu poznańskiej
organizacji TPPR

W minioną niedzielę odbył się w Poznaniu IX Zjazd Zarządu Miejskiego TPPR. O przebiegu obrad piszemy na str. 6. Na zdjęciu — delegacja dziewcząt wręcza kwiaty członkom prezydium Zjazdu. Obradom przewodniczył dyr. Z. Wolniewicz (na zdjęciu — stoi).

Fot. — K. Przychodzki



DNI KULTURY ROSYJSKIEJ FSRR

Delegacja rządowa Rosji Radzieckiej
serdecznie przyjmowana w Wielkopolsce

Serdecznie i gorąco przyjmowano wczoraj w Wielkopolsce delegację rządową Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, z wiceprzewodniczącym Rady Ministrów RFSRR — Wiczesławem Koczemasowem na czele, przebywającą w naszym kraju z okazji „Dni Kultury Rosyjskiej”.

W skład delegacji wchodzi: kierownik Wydziału Kultury KC KPZR — Gleb Szczepalin i przewodniczący Komitetu do spraw Kinematografii — Aleksander Filipow.

O godzinie 10 na granicy województwa wrocławskiego i poznańskiego delegację rządową RFSRR, której towarzyszą kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, wiceminister kultury — Zygmunt Garstecki oraz radca ambasady ZSRR w Polsce — Paweł Kryłow, serdecznie powitali przedstawiciele władz naszego regionu: sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal i przewodniczą



Delegacja RFSRR i osoby towarzyszące na Cytadeli.

Fot. — K. Przychodzki

Wczoraj w Operze

Wielkie brawa
dla rosyjskiej
sztuki ludowej

Wczorajszy galowy wieczór w Operze im. S. Moniuszki z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca im. Piatnickiego stał się kolejnym sukcesem tego zespołu dla popularizacji rosyjskiego folkloru zespołu. Poznańska publiczność, która po brzegi wypełniła widownię Opery obdarzyła rosyjskich artystów rzadko spotykaną owacją. Rzęsiste oklaski towarzyszyły wszystkim występom, a wiele numerów programu — zwłaszcza tanecznych — miało po prostu nie milknące brawa jako dodatkowy akompaniament. Dziś artyści Zespołu im. Piatnickiego występują ponownie na scenie Opery (po południu), a nadto spotykają się z załogą Zakładów Naprawy Samochodów (przed południem) i Zespołem „Wielkopolska” (wieczorem). (ms)

cy Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak. Obecny był konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odnokow.

Wkrótce po przybyciu do naszego miasta delegacja rządowa RFSRR spotkała się z Sekretariatem KW PZPR w Poznaniu. I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski po serdecznym powitaniu gości zapoznał ich z najważniejszymi faktami z dawnej i najnowszej historii Ziemi Wielkopolskiej, przy czym omówił m. in. rolę Poznania jako ośrodka nauki i kultury.

Wicepremier W. Koczemasow wyraził zadowolenie z możliwości zapoznania się z osiągnięciami naszego regionu. Podziękował również za serdeczne, braterskie przyjęcie. — Spotyka się z nim zarówno na szczeblu delegacji — powiedział — jak i rosyjscy artyści, występujący w Polsce z okazji „Dni Kultury RFSRR”, które przekształciły się w spontaniczną manifestację polityczną na rzecz dalszego zacieśniania przyjaźni polsko — radzieckiej.

M. Spychalski zwiedził
wystawę w „Zachęcie”

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski zwiedził w poniedziałek wielką wystawę w „Zachęcie” pn. „Rosyjska sztuka plastyczna od XIII wieku do naszych dni”. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Jugosławii
Miasto Banja Luka leży w gruzach

Nowy potężny wstrząs sejsmiczny dopełnił w poniedziałek rano dzieła zniszczenia w jugosłowiańskim mieście Banja Luka, doświadczonego już ciężko podczas niedzielnego trzęsienia ziemi.

Żołnierze, policja i brygady ochotników rozgrzebuja ruiny w poszukiwaniu ofiar. Wczesnym popołudniem oficjalne źródła podawały, że zginęło 17 osób. 660 osób zostało rannych. Sanitariusze pogotowia przenoszą rannych do lazaretów polowych, urządzo-

Temu samemu celowi dobrze służyły również organizowane w kraju Rad „Dni kultury polskiej”.

Dokończenie na str. 2

POZNAN

WTOREK

28

PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A

Rok wyd. XXV

Nr 256 (7991)

Cena 50 gr

Końcowa część rozmów
radziecko - czechosłowackich

Wspólne oświadczenie o Wiece przyjaźni

Jak podaje agencja TASS, na Kremlu odbyła się w poniedziałek końcowa część rozmów radziecko-czechosłowackich.

Zakończono wymianę poglądów na temat spraw omawianych na poprzednich spotkaniach i obie delegacje stwierdziły jednomyślnie, że wizyta partyjno-państwowej delegacji CSRS była dobitnym wyrazem przyjaźni między ZSRR a CSRS. Wizyta będzie niewątpliwie stanowić doniosły wkład do dalszego rozwoju i utrwalenia braterskich stosunków między KPZR i KP Czechosłowacji oraz między narodami Związku Radzieckiego i narodami Czechosłowacji — stwierdza komunikat oficjalny.

Podpisane zostało wspólne oświadczenie radziecko-czechosłowackie.

Rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaźni, serdeczności i całkowitego wzajemnego zrozumienia.

W poniedziałek w kremlowskim Pałacu Zjazdów odbył się wielki wiec przyjaźni radziecko-czechosłowackiej w którym wzięło udział przeszło 6 tysięcy robotników, przedstawicieli inteligencji technicz-

nej i artystycznej, jak również studentów oraz działaczy społecznych i państwowych.

W prezydium zajęli miejsca — sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgornij i inni przywódcy radzieccy oraz pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji G. Husak, prezydent CSRS gen. L. Svoboda, premier O. Czernik i inni członkowie delegacji czechosłowackiej.

L. Breżniew i G. Husak wygłosili na wiecu przemówienia. Dokończenie na str. 2

Zjazd delegatów ZNP
Okręgu Poznańskiego

Trwa kampania sprawozdań czołwoborcza okręgowych zarządów związków zawodowych. Podsumowali już dotychczasową działalność i wybrali nowe władze metalowcy, chemicy, transportowcy, budowlani. Wczoraj w Domu Technika obradowali nauczyciele.

Na X konferencję sprawozdawczo-wyborczą Okręgu Poznańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR — R. Jezierski, prezes ZG ZNP — M. Walczak, przewodniczący WKZZ — J. Mroczek, se-

Dokończenie na str. 2

Przed rokowaniami w Helsinkach

Konsultacje USA
z członkami NATO

Jak donosi Agencja Reutersa, powołując się na dobrze poinformowane źródła Białego Domu, Stany Zjednoczone przeprowadzą dalsze konsultacje ze swymi sojusznikami z NATO przed przystąpieniem do rozmów ze Związkiem Radzieckim na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych. Rozmowy te — jak wiadomo — mają się rozpocząć 17 listopada w Helsinkach.

Na czele delegacji amerykańskiej, liczącej około 20 osób, stanie dyrektor Amerykańskiej Agencji do spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia. Gerard C. Smith.

Sekretarz generalny ONZ U Thant wyraził zadowolenie z powodu mających się wkrótce rozpocząć rozmów między USA i Związkiem Radzieckim na temat zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych. PAP

Apel Komitetu Ochrony
Pomników Walki
i Męczeństwa i ZBoWiD

Wielkopolski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa i Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu wystosowały następujący apel do społeczeństwa i młodzieży województwa i Poznania.

Zbliża się Święto Zmarłych. Za parę dni, zgodnie z tradycją, zapłoną światła na grobach naszych bliskich. Dlatego też zwracamy się z apelem do społeczeństwa Wielkopolski i Poznania, do młodzieży, harcerstwa, organizacji społecznych i zakładów pracy, do opiekunów miejsc pamięci narodowej — porządkując cmentarze, nie zapominajmy o mogiłach powstańców wielkopolskich, o miejscach poświęconych krwią najlepszych synów Ojczyzny, którzy ginęli z rąk siepaczy hitlerowskich, o mogiłach żołnierskich rozsypanych po Wielkopolsce. Uporządkujmy również groby milicjantów i ofiar reakcyjnego podziemia.

W przeddzień Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej niechaj szczególną troską otoczone będą setki mogił żołnierzy radzieckich spoczywających z dala od swej ojczyzny i swych bliskich.

Tereny Fortu VII 1 i 2 Historyczne udostępnione będą od godz. 10 do 16.

Życie w Libanie
powraca do normy

Jak pisze Agencja France Presse, w najbliższym czasie mają rozpocząć się negocjacje w sprawie pokojowego zakończenia konfliktu między armią libańską a komandosami palestyńskimi. Palestyńczycy domagają się, aby na czele delegacji libańskiej stanął dowódca armii tego kraju, gen. Bustany.

Z doniesień agencji wynika, że w samym Bejrucie życie powróciło niemal do normy. Skrócono godzinę policyjną zarówno w stolicy, jak i w niektórych miastach. (PAP)

Dzisiaj - oświadczenie Brandta
Posiedzenie gabinetu NRF

Pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta zebrał się w poniedziałek przed południem gabinet bński. Posiedzenie poświęcone było przedyskutowaniu i zaaprobowaniu ostatecznej redakcji oświadczenia rządowego, które we wtorek kanclerz Brandt przedstawi na forum Bundestagu.

Korespondent PAP, red. L. Kaszycki donosi:

Kanclerz federalny, Willy Brandt, przedstawi deklarację rządową Bundestagowi we wtorek na posiedzeniu przedpołud

Synod biskupów
zakończył obrady

W poniedziałek 27 bm. w Rzymie zakończyły się obrady II światowego synodu biskupów. Podczas końcowego posiedzenia wystąpił Papież Paweł VI. Wypowiedział się on m. in. za zwołaniem synodu co dwa lata oraz ustosunkował się przychylnie do propozycji utworzenia stałego, rozszerzonego sekretariatu synodu z udziałem pewnej liczby księży. Papież Paweł VI przyrzekł również ustosunkować się do niektórych problemów przedstawionych przez uczestników synodu, wymagających, jego zdaniem, dłuższego czasu do przemyślenia ich. (PAP)

Problemy nowoczesnej
technologii tematem narady

Problemom teorii, praktyki i dydaktyki technologii poświęconą jest wielka 2-dniowa narada naukowo-techniczna, która rozpoczęła się w poniedziałek w małej auli Politechniki Warszawskiej. W 5 referatach przygotowanych przez naukowców z tej największej w kraju uczelni technicznej zawarta została analiza stanu badań naukowych, kształcenia inżynierów w dziedzinie technologii oraz ocena możliwości unowocześnienia podstawowych procesów produkcyjnych. Tematyka narady wiąże się ściśle z kierunkami intensyfikacji gospodarki kraju, wytyczonymi przez II Plenum KC PZPR.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR sekretarz KC — Bolesław Jaszczuk, ministrowie oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński i przemysłu maszynowego — Janusz Hryniewicz, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki prof. Jan Kaczmarek. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Nalot samolotów izraelskich na Jordanię

Jak oświadczył jordański rzecznik wojskowy, w poniedziałek rano samoloty izraelskie wtargnęły w przestrzeń powietrzną Jordani w pobliżu Chabrit Al-Kataf w północnej części doliny Jordanu. Odrzucone izraelskie zrzuciły rakiety i napalm oraz ostrzelały ten obszar z broni pokładowej.

Zenitówki jordańskie otworzyły ogień do napastników i zmusiły ich do odwrotu. (PAP)

Nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii

Nagroda im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii została — po raz pierwszy w tym roku — przyznana holenderskiemu uczoneму, profesorowi Janowi Tinbergenowi i norweskiemu uczonemu prof. Ragnarowi Frischowi.

Nagroda ta została ufundowana w ubiegłym roku przez szwedzki Bank Państwowy (Riksbank) z okazji 300 rocznicy założenia, z tym że przyznana będzie po raz pierwszy w 1969 r.

Wartość nagrody wynosi — tak samo jak przy innych nagrodach Nobla — 375 tys. koron szwedzkich czyli ok. 72 tys. dolarów.

PAP

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ ESRR

Dokończenie ze str. 1

Po spotkaniu w siedzibie KW partii, goście radzieccy i towarzyszący im osoby, udali się na Cytadellę. Odbiła się tam podniosła uroczystość, którą rozpoczęło odegraniem hymnów: rosyjskiego i polskiego. Potem goście przeszli przed frontem kompanii honorowej WP i złożyli wieniec przed obeliskiem na Cmentarzu Bohaterów.

Po wystąpieniu informacji przewodniczącego Prezydium RN Poznania — J. Kusiaka, który mówił o założeniach i budowie Parku Braterstwa i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli, delegacja rządowa RFSRR i towarzyszący jej osoby, zwiedzili ten park-symbole.

W godzinach wieczornych delegacja rządowa Radzieckiej Rosji, w towarzystwie W. Kusiaka, Z. Garsteckiego, J. Kusiaka i W. Odinekowa, przybyła na Stary Rynek. Tutaj zwiedzono najpierw „Wystawę książki rosyjskiej” zorganizowaną w poznańskim „Arsenale” z okazji „Dni Kultury RFSRR”. Z kolei goście udali się do Starego Ratusza, gdzie zapoznali się z ekspozycją Muzeum Historii Poznania i w Sali Odrodzenia wysłuchali koncertu przy świecach w wykonaniu Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod kierownictwem Jerzego Kurczewskiego. (Y)

ROSYJSKA PARA BALETOWA W OPERZE

Do Poznania przybyła znana para tancerzy — Irina Kołpakowa i Władimir Siemionow. Są oni solistami Akademickiego Teatru im. Kirowa w Leningradzie.

Występowali w balecie „Sylfidy” do muzyki Chopina, w „Fontannie Bachczysaraju”, „Śpiącej królowej”, „Dziadku do orzechów”, „Giselle”. Za wyjątkowe osiągnięcia w sztuce baletowej I. Kołpakowa otrzymała tytuł ludowej artystki ZSRR, a W. Siemionow — zasłużonego artysty RFSRR.

Rosyjską parę taneczną znają miłośnicy tańca klasycznego prawie całego świata. W Polsce występuje po raz trzeci, ale w Poznaniu pierwszy raz. Dziś będziemy podziwiali gości

Plany „Modeny” — wielkiego krawca dla pań

Samorządy robotnicze zatwierdzają projekty 5-latk

I etap prac nad kształtem przyszłej 5 latki dobiega końca. W fabrykach odbywają się konferencje samorządów robotniczych sumujące wyniki 5 miesięcznej dyskusji i zatwierdzające projekty zakładowych planów produkcyjnych na lata 1971 — 1975.

W ostatnich dniach uczyniły to już m. in. samorządy Zakładów Automatyki Przemysłowej, „Hydrobudowy 9”, „Pozbetu” i „Pometu”, a wczoraj — samorządy Poznańskich Fabryk Mebli, Wytwórni Papierów, „Alco” i inne. Przedstawiciel naszej redakcji przysłuchował się obradom samorządu robotniczego w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej, zwanych popularnie „Modeną”. „Modena” zamierza umocnić w przyszłym 5-leciu zdobytą już na krajowym rynku pozycję wielkiego i taniego krawca dla pań. Umocnić — to znaczy wychodzić naprzeciw kaprysom mody, ciągle rozszerzać kolekcję tanich, dobrych i szykownych modeli płaszczy z laminatów, aby każda z pań, bez względu na wiek, wzrost i tuszę mogła się w „Modenie” ubrać.

Lecz samo wzbogacenie asortymentu jeszcze nie wystarczy do utrzymania się na rynku.

Panie szukają płaszczy coraz lepiej wymodelowanych i urozmaitych. „Modena” i tym życzeniom chce sprostać. Wymieni więc wszystkie masyżyny na nowoczesniejsze, wprowadzi, lepsze sposoby trwałego modelowania płaszczy oraz wykańczania podszepek i dodatków; będzie się także kontynuować trudny proces zastępowania tradycyjnego szycia klejeniem.

Te ambitne zamierzenia muszą być wsparte odpowiednimi środkami. „Modena” zamierza więc wydać 20 mln zł na inwestycje modernizacyjne, które zwrócić się już po niespełna roku. Obecny na konferencji dyrektor Zjednoczenia nie miał też zastrzeżeń do innych głównych wskaźników planu. Mówią one np., że w porównaniu do poziomu 1970 roku, w końcu przyszłej 5-latk produkcja „Modeny” wzrośnie o 49 procent, wydajność pracy o 39,9 procent, a średnie płace o 14,5 procent. Ponieważ liczba załogi się nie zwiększy, cały przyrost produkcji uzyska się drogą postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego.

Warto także podkreślić zawarty w projekcie planu wzrost produktywności środków trwałych „Modeny”. Jeśli obecnie każda złotówka tkwiąca w urządzeniach zakładu dała 9 i pół złotego produktu to w 1975 roku ma dawać ponad 12 zł. W tym syntetycznym wskaźniku jak w so czewce odbiła się obrana kurs na intensyfikację produkcji. (nch)

Generalna próba techniczna przed startem na Księżyc

Treningi na „latającym łóżku”

Charles Conrad, który będzie dowódcą załogi „Apollo 12”, ćwiczył w sobotę, na poligonie w Houston manewry związane z lądowaniem na Księżycu. Przy pomocy specjalnego urządzenia, zwanego „latającym łóżkiem” wykonał on szereg czynności, które symulowały lądowanie na Księżycu.

„Latające łóżko” — rodzaj platformy zaopatrzonej w kilka silników rakietowych oraz teleskopy, „nogi” — wznosiło się na wysokość około 60 metrów. Następnie pilot przeleciał na nim w locie poziomym około 300 metrów, aż znalazł się nad punktem przewidzianym jako miejsce lądowania. „Latające łóżko” wyładowało bez żadnych kłopotów. Wszystkie te manewry — w czasie prawdziwego lotu — będzie wykonywał Alan Bean, który jest oficjalnie

Rozbudowa kopalni siarki w Grzybowie

Minęły trzy lata od uruchomienia w Grzybowie pierwszej w kraju „wodnej” kopalni siarki. W rekordowo krótkim czasie załoga kopalni opanowała technologię podziemnego wytopu siarki, a rejon Grzybowa przekształcił się w duży okręg przemysłowy.

Grzybowska kopalnia jest nadal rozbudowywana i modernizowana. Na siarkonosiących polach wznosi się zespoły urządzeń wydobywczych, buduje się urządzenia socjalne i inne obiekty. Przeprowadzana jest również przebudowa palenisk w kotłach na gaz ziemny, który dostarcza jest do Grzybowa z rejonu Podkarpacia specjalnym gazociągami. (PAP)

Włoska policja ujęła członków mafii

W niedzielę, nieoczekiwany nalot włoskiej policji zaskoczył członków mafii, którzy zgromadzili się na naradę w spokojnym miasteczku San Luca w odległości 25 km od Reggio Calabria. Po zaciętych walkach i wymianie strzałów zaarrestowano 27 „mafiosów”.

W ubiegłym miesiącu policja rozpoczęła zakrojoną na szeroką skalę akcję, której celem była likwidacja działalności przestępczej mafii sycylijskiej. Dwa i pół tysiąca osób postawiono w stan oskarżenia, zarzucając im przestępstwa najróżniejszych rodzajów, od nielegalnego handlu artykułami spożywczymi po bezprawne posiadanie broni. (PAP)

Zjazd delegatów ZNP Okręgu Poznańskiego

Dokończenie ze str. 1

kretarz WK ZSL — S. Kstrzyński, sekretarz WK SD — T. Młyniak oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, Kuratorium, Ministerstwa Szkół Wyższych, Polskiej Akademii Nauk, nauczyciele.

Wojewódzki zjazd sprawozdawczo-wyborczy ZNP miał charakter sejmiku oświatowego. Dokonano analizy działalności zarządu i podsumowano jego dorobek na przestrzeni ostatnich trzech lat. Z wziętych zagadnień, którymi zajmowano się w czasie wczorajszych obrad należały wymienienie ocenę sprawności pracy szkół w wychowaniu i nauczaniu oraz problem przygotowania do zawodu nauczycielskiego.

Wiele uwagi poświęcono także sprawie socjalno-bytowym nauczycieli.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał prezes ZG ZNP — M. Walczak. Pozytywnie ocenił on dotychczasową działalność Związku i złożył wszystkim nauczycielom Wielkopolski życzenia dalszych sukcesów.

W uchwale podjętej na zjeździe ustalono kierunek działań w szkolnictwie zgodnie z potrzebami regionu. Zwrócono uwagę na konieczność intensyfikacji pracy wychowawczej i dydaktycznej.

Zjazd podjął też postanowienia zmierzające do poprawy warunków bytowych i socjalnych swoich członków, szczególnie w zakresie zwiększenia bazy mieszkaniowej, leczniczej, turystycznej i kulturalnej.

W wyniku wyborów na nową kadencję wybrano dotychczasowy skład Zarządu. Prezesem pozostał Z. Suchański, wiceprezesami Z. Jesionowski i W. Piotrowski, sekretarzem I. Łykowska. (K)

Obchody 100-nej rocznicy urodzin Lenina

Odezwa Światowego Kongresu Związków Zawodowych

VII Światowy Kongres Związków Zawodowych uchwalił 26 bm. odezwę w związku z obchodami 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Imię Lenina na zawsze związane jest z klasową walką mas pracujących świata o likwidację panowania kapitału — stwierdza się w dokumencie.

Nauka Lenina i jego rewolucyjna działalność mają ogromne znaczenie, stanowią cenny dorobek całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Broniąc interesów klasy robotniczej — czytamy w apelu — Lenin zdecydowanie demaskował tych, którzy negowali konieczność uczestniczenia mas pracujących w zdecydowanej rewolucyjnej walce klasowej przeciwko kapitałowi.

Lenin poświęcał wiele uwagi związkom zawodowym, ich roli w dziele mobilizacji ludzi pracy, w walce o prawa i żywotne interesy mas pracujących w warunkach kapitalizmu.

Szczególną uwagę Lenin poświęcał roli związków zawodowych w warunkach socjalizmu, kiedy zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka. Według nauki Lenina, w socjalizmie związki zawodowe powołane są do aktywnej roli w budowie nowego społeczeństwa, udziału w rządzeniu państwem i wychowywaniu ludzi pracy.

Kongres jest przekonany, że masy pracujące i organizacje związkowe znajdują zgod-

nie z panującymi warunkami w ich krajach, najlepsze formy uczczenia setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina.

DELEGACJA POLSKA POWRÓCIŁA Z BUDAPESTU

W poniedziałek do Warszawy powróciła z Budapesztu delegacja polskich związków zawodowych, która brała udział w VII Światowym Kongresie Związków Zawodowych. Delegacji przewodniczył — przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

E. Pastorino

-przewodniczącym SFZZ

W niedzielę 26 bm zakończył swe obrady w Budapeszcie VII Światowy Kongres Związków Zawodowych. Delegaci wybrali nowe władze kierownicze SFZZ oraz uchwaliли szereg podstawowych dokumentów.

Na przewodniczącego SFZZ rada jednogłośnie wybrała Enrique Pastorino (Urugwaj). (PAP)

Próba samobójstwa

byłego premiera Somalii

Jak podaje Agencja AFP powołując się na dobre poinformowane źródła były premier Somalii, Ibrahim Egal próbował się w niedzielę otruć, przyjmując silną dawkę różnych leków. Jego stan jest krytyczny. Ibrahim Egal został aresztowany w pierwszych godzinach zamachu stanu dokonanego w Somalii w początku ubiegłego tygodnia. (PAP)

Trzęsienie ziemi

Dokończenie ze str. 1

również zniszczona w 80 proc. Brak wody do picia, żywności, namiotów, koców.

Cała Jugosławia spieszy z pomocą ofiarom nieszczęścia. Ekipy lekarskie Zagrzebia i Sarajewa wyjechały do Banja Luki. W stolicy zwrócono się do mieszkańców aby składali dary, które gromadzi się w siedzibie rządu.

Drogi prowadzące do Banja Luki zostały zamknięte dla osób, które nie biorą udziału w ratowaniu ofiar i niesieniu pomocy ludności. W Sarajewie zamknięto szkoły w obawie przed nowymi wstrząsami. Do wczesnych godzin popołudniowych w poniedziałek obserwatorium w Lubianie zanotowało 13 dalszych wstrząsów podziemnych. (PAP)

Śnieg w Tatrach

Z soboty na niedzielę 26 października temperatura w Tatrach obniżyła się do minus 4 stopni. Spadło tu 12 cm śniegu.

W niedzielę w górach panowała znowu śliczna słoneczna pogoda tak, że meteorolodzy nie wróżą śniegowi dłuższego żywota. Nie sądzą również aby to już zaczynała się w Tatrach prawdziwa zima. Wręcz przeciwnie, znawcy miejscowej pogody przepowiadają złą jesień do połowy listopada br. (PAP)

„Koziołki” płacą

3, 6, 30, 44, 49 dod. 29

W 650 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 bm, wpłynęło 329.110 zakładów wartości 987.330.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 543.031.— zł.

Stwierdzono: 1 „piątkę” w kolekturze nr 335 w Koninie w wysokości 598.733.— zł, 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w kolekturze nr 357 w Grabowie, pow. Ostrzeszów, w wysokości 49.306.— zł, 15 „czwórek” po 6.582.— zł, 3 „trójki” premiiowanych po 220.— zł, 860 „trójek” po 120.— zł, 1.198 „dwójek” premiiowanych po 28.— zł, 22.724 „dwójek” po 8.— zł.

Losowanie 651 gry odbędzie się w dniu 2 listopada br. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12-tej. Jednocześnie informujemy, że zakłady na 651 grę przyjmowane będą z powodu Święta Zmarłych na terenie województwa do czwartku dnia 30 bm., w miastach powiatowych i m. Poznaniu do piątku dnia 31 bm. w godzinach normalnych jak w soboty. (PAP)

Toto-Lotek

1, 6, 20, 25, 26, 45 dod. 37 Kofcówka banderoli 4372

KAUPERT PAL (Novi Sad)



Nad schaboszczką przekładam kurczę. Jeśli rezygnuje z kupna, to z powodu wyższej na ogół ceny drobiu nad innymi rodzajami mięsa. Dlatego tak się u nas dzieje, skoro ceny światowe kształtują się odwrotnie? Wy nika to z tego, że światowe koszty produkcji mięsa drobiowego obniżają się w intensywnym, przemysłowym systemie hodowli. Gdy u nas kurczę jest nadal rarytatem, w innych krajach stanowi podstawę w bilansie białka. Np. na Węgrzech 25 procent konsumowanego mięsa stanowi drób, w pozostałych krajach europejskich do 10 procent, u nas za ledwie — 4.

Broilery — tanie mięso

Opowiadano mi historyjkę o zagranicznych kupcach, którzy chcieli uhonorować pieczonym kurczakiem. W ostatniej chwili ktoś znający się na rzeczy powstrzymał gościnnych gospodarzy od tego zamiaru, proponując pieczeń wolową. Nieporozumienie polegało na tym, że dla owych kupców drób stanowił jeden z najtańszych rodzajów mięsa. O jego taniości w Europie za decydował chów metodą przez mysłową (broilery), który daje 80 procent globalnej produkcji mięsa drobiowego. Mało kto wie, że dzięki tej metodzie na potentata drobiowego wyrosła ostatnio Hiszpania.

W Polsce też możemy odnotować pewien postęp, bowiem

Drobiaństwo — interes czy hobby?

Kurczę pieczone-rraz!

produkcja mięsa broilowego wzrosła z 2 tysięcy ton w 1962 roku do 35 tysięcy ton w 1967 roku, ale stanowi to zaledwie 20 procent globalnej produkcji mięsa drobiowego. Czyni się wysiłki, aby ten kierunek hodowli rozszerzyć, sprowadzając z zagranicy materiał zarodowy, stosując w zakładach wylęgowych całoroczny cykl dostarczania piskląt na potrzeby hodowli broilerowej. Upowszechnianie systemu fermowego hodowli ma na celu głównie obniżenie kosztów wychowu i tuczu kurcząt; chodzi o obniżkę dawek paszowych na kilogram przyrostu wagi.

Kosztowna hodowla

W Polsce hodowla drobiu jest ekstensywna, podczas gdy na całym świecie dąży się do jej intensyfikacji, organizując fermę specjalistyczną. Mamy 3,5 miliona hodowców drobiu; każdy z nich uważa, że się na tym znakomicie zna, bo trzyma... 10-16 kur. Obliczono, że takie „hodowle” dają roczną produkcję jaj wartości 1370 zł, z tego sprzedaje się za 600 zł, przeciętnie więc takie gospodarstwo zarabia na

kurach 60 zł rocznie, odliczając koszty utrzymania.

Tak zorganizowana hodowla jest swoistym hobby, a nie zyskowym interesem. Wyżywienie opiera się głównie na zbożu, w tym w połowie na pszenicy. Wyliczono, że drób zjada 24 procent zbóż w krajowym bilansie paszowym. A jak z tego pożytek?

Cieszymy się, że u nas wraza hodowla drobiu — z 46,2 mln sztuk w roku 1950 do 84 mln w roku 1968. Radość to jednak niewczesna, bowiem nie idzie z nią w parze spodziewany wzrost produkcji jaj, która podniosła się w tym czasie z 3,4 do 6,3 mld., zatem niewspółmiernie do poniesionych kosztów. Dodajmy, że skup jaj zamiast wzrastać z każdym rokiem spada. Rozproszenie hodowli, wysokie koszty utrzymania drobiu w hodowli ekstensywnej — skłaniają rolników do spożywania jaj we własnym gospodarstwie. Siega to spożycie 62,5 procent jaj uzyskiwanych od stada liczącego przeciętnie 20 kur, ten procent w gospodarstwach specjalistycznych jest odpowiednio niższy.

Zlikwidować sezonowość

Na całym świecie odchodzi się od takiego systemu hodowli. Potentat drobiowy — Belgia ograniczyła hodowlę kur z 15 mln w roku 1953 do 12,5 mln w roku 1965, podnosząc za to nosność, dzięki czemu produkcja jaj wzrosła tam ponad dwóch miliardów do przeszło 2,7 miliarda. Nic dziwnego, że Belgii opłaca się w pełni import pasz, bowiem tam na wyprodukowanie jednego jaja potrzeba 19 dekagramów paszy, a u nas — dwa razy tyle.

Zmora naszej hodowli jest sezonowość. Pewien literat, w felietonie o atrybutach jesieni zaliczył obok spadających z drzew liści — podwyżkę cen

jaj, uważając ją za rzecz nieuchronną w tym okresie. Jeśli nie wiemy, co zrobić ze sterami jaj w lecie, ładując je systemem przedpotopowym do wapna, to w IV kwartale żyjemy darmowo kurę przez 15 dni, żeby zechciała znieść jajko. Stąd te sezonowe różnice cen.

Uniknąć tego można jedynie w intensywniej, fermowej hodowli, gdzie są warunki do utrzymania równomiernie nosności kur w ciągu całego roku. Ustala się odpowiednie terminy lęgów piskląt, aby do rastające w różnych porach roku noski dostarczały jaj w żądanym czasie. W fermach tych można też stosować reżim świetlny; przysadka mózgowa kury reaguje na światło, stąd większa nosność ptactwa w pomieszczeniach odpowiednio oświetlanych.

Zlikwidowanie sezonowości w hodowli drobiu to także maksymalne wykorzystanie zakładów wylęgowych, czynnych u nas tylko przez cztery miesiące w roku. To nie 6-krotna, a 12 lub 16-krotna rotacja piskląt. Jedynie tą drogą w następnej pięcioletce, bez nowych inwestycji, dałoby się uzyskać z zakładów wylęgowych 210 milionów piskląt.

Tylko specjalizacja w drobiarstwie gospodarstw indywidualnych, spółdzielczych i państwowych może zapewnić większą produkcję drobiu i jaj. Pod koniec przyszłej 5-letki produkcja towarowa jaj powinna podnieść się do 3 mld., a mięsa drobiowego do 145 tysięcy ton. Takie zadania stawia sobie Zjednoczenie Hodowli Drobiu, które powstało przed rokiem w Poznaniu, skupiając 17 wojewódzkich przedsiębiorstw wylęgu drobiu i spełniając wiodącą rolę w dalszej rozbudowie sztucznych lęgów drobiu, bazy reprodukcji i hodowli drobiu zarodowego.

MARIA POLCYNOWA

III Festiwal Oper i Baletów

Ostatnie imprezy

W trzecim dniu popisów festiwalowych Operetka Śląska z Gliwic wystawiła dwa od dawna zapomniane utwory Moniuszki: „Na kwaterek” (balet) oraz „Ideal” (komedia-opera). Oba dzieła należą do marginesów twórczości naszego wielkiego kompozytora. Mimo jeszcze wyraźnych wpływów Mozarta i Rossiniego słyszymy tu już zarzysy melodii, które — rozbudowane — wejdą w skład „Verbum nobile”, „Strasznego Dworu”, a przede wszystkim „Halki” (sławny mazur). „Ideal” poddano nieuniknionym zabiegom odmiadżającym, retuszując tekst (J. Słowacki) i nieco przetasowując muzykę (A. Wicherek). Powstała całość pełna nieklamane go uroku i starożytnego humoru, wzruszające przypomnienie dawnego stroju i obyczaju. Dekoracje wraz z kostiumami zagrały świeżą gamą kolorów. Porwały publiczność tańce narodowe, realizowane przez zgrabny, młody zespół śląski, w układzie choreograficznym B. Wolczyńskiego („Na kwaterek”). Natomiast w „Idealu”, jak przystało na krotkość, przeważało słowo mówione i śpiew. Pyszny typ szlachy, domowego tyrana dał S. Ptak. A. Amanta kreował J. Pawlik, a cygankę — K. Westfal, grająca, tańcząca i śpiewająca już z niemałą swobodą. Publiczność poznańska bawiła się doskonale, co chwila przerywając spektakl gorącymi brawami.

Opera Bałtycka przyjechała na festiwal z „Plomieniami” S. B. Poradowskiego. Ten wielkopolski twórca w ostatnich latach życia pracował usilnie, wraz z librecistką J. Cygańską, nad swoją pierwszą i ostatnią operą. Zmarł w niecały rok po premierze (1967). Wierzę, że kompozycję zaprezentowano właśnie w Poznaniu czyli mieście, gdzie artysta przez długie lata uczył, pisał i działał. Treścią „Plomieni” są historyczne wydarzenia z XVI wieku: zdrada raj

ców gdańskich, podstępnie walczących z flotyllą króla Zygmunta Augusta. Do lepszych kart partytury należą fragmenty choralne. Szkoda, że postaci głównych bohaterów nie wypadły zbyt plastycznie w libretcie ani muzyce. Wśród realizatorów na pozytywną ocenę zasługuje zwłaszcza Z. Czepielówna, J. Podsiadły, M. Nykler. Drugoplanowe role obsadzo no słabymi siłami, co znacznie obniżyło wartość spektaklu. Chóry śpiewały czysto, ale bez blasku. Ratawał sytuację R. Bubiec, dając bogatą oprawę scenograficzną. Przedstawiała ona na deskach teatralnych stary Gdańsk — jak żywy, co widownia na początku każdego aktu oklaskiwała spontanicznie. Dyrygował J. Prochner, od niedawna nowy szef Opery Bałtyckiej.

Teatr Wielki z Łodzi przywiózł mocno dyskutowaną w prasie ogólnopolskiej „Tragedię albo rzecz o Janie i Herodzie”, operę — misterium R. Twardowskiego. XVII-wieczny tekst J. Gawatowicza przerobił sam kompozytor. Wieczór należał do najciekawszych podczas całego tygodnia festiwalowego. Usłyszeliśmy muzykę współczesną lecz zwracającą uwagę na styl dawnych stuleci. Instrumentacja zabrzmiiała pomysłowo i bez jakiegokolwiek przesady, z wyjątkiem wstępnego fragmentu wbijania gwoździ za sceną. Co to miało oznaczać? Partie wokalne pisane są trudno, jednak nie przeciwko śpiewakowi. Po nieco monotonnym i akcie następującym już sceny żywej, o zdecydowanym napięciu dramatycznym: wesole tercety demonów, efektowny taniec Salome w II obrazie, śmierć Heroda w III. Całość utworu łączy w sobie elementy naiwnych jaselek, ludowej mistyki, operowej „grozy”, szczerzej fantazji i rubasznosci starych mirakli.

Dobrej muzyce Twardowskiego dopomogła efektowna inscenizacja R. Sykały i piękne stroje, gdzie dominował kolor czerwieni i złota (M. Stańczak). Partyturę „Tragedii” mistrzowsko opracował dyr. Z. Latoszewski, przez naszą publiczność owacyjnie witany na scenie teatru, gdzie tyle lat owocnie działał — przed wojną i po wojnie. Każde słowo śpiewaków docierało na widownię. Na uznanie także zasługują sprawnie wyćwiczone chóry oraz wręcz idealnie dobrane głosy solistów. Miękką i kulturą frazy imponował dobrze znany melomanom W. Malczewski (jako Jan Chrzczel). W innych rolach wystąpili cenieni wokaliści: A. Majak, T. Kopacki, I. Mikulin, A. Duliński, I. Strzałkowska, T. Wojtaszek, R. Spychalski i inni. Konkludując: przedstawienie utrzymane na wysokim poziomie artystycznym, przystępne dla szerszego audytorium, a równocześnie mogące zadowolić nawet i bardzo wybredne gusty.

„Wieczorem baletowym”, omawianym już kiedyś szeroko na tych łamach, Opera Poznańska jako gospodarz zakończyła cykl imprez festiwalowych.

Przez osiem wieczorów z rzędu oglądaliśmy spektakle 6 różnych teatrów kraju. Wierzę, że do nieuniknionych w takich wypadkach porównań i konfrontacji często odmiennych metod pracy, dyskusyjnych rozwiązań muzycznych, inscenizacyjnych, plastycznych. Mimo niektórych zastrzeżeń w stosunku do słabszych wieczorów, ogólne wnioski z Festiwalu muszą jednak wypaść pozytywne. Godnie uczciliśmy 150 rocznicę urodzin Moniuszki, oprócz „Verbum” i „Strasznego Dworu” wydobywając z zakurzonego szuflad bogate udane pierwociny mistrza. Bogato zaprezentowano nam współczesną twórczość: Baird, Perkowski, Twardowski, Wozniak, Milian, Poradowski. Z pierwszej połowy XX stulecia słyszeliśmy tylko Szymonowskiego. Chyba trochę mało!

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Rozbudowa Pałnowa bez przerw

9. 10. br., w artykule pt. „Trudny bilans energetyki” napisaliśmy, że w związku z przewidywanym w latach 1969—72 niedoborem energii elektrycznej, wielkopolski aktyw branży energetycznej wysunął koncepcję rozbudowy Elektrowni „Pałnow” z 1200 do 1600 MW i że resort te koncepcję popiera. Ponieważ w pierwszej fazie dyskusji, przewidywano ponad roczną przerwę między zakończeniem budowy a podjęciem rozbudowy tej elektrowni, sugerowaliśmy potrzebę maksymalnego przyspieszenia robót.

22. 10. „Trybuna Ludu” zamieściła rozmowę z dyrektorem do spraw inwestycyjnych Zjednoczenia Energetyki. Stwierdził on, że w ostatnich dniach, zapadły decyzje przyspieszające realizację kilku ważnych inwestycji energetycznych, a wśród nich także „Pałnowa”.

Przerwy w robotach nie będzie. Przedsiębiorstwa wykonawcze, natychmiast po zakończeniu prac nad pierwotnym kształtem elektrowni, przystąpią do jej rozbudowy o dalsze 2 bloki energetyczne po 200 MW każdy. Nastąpi to już w roku 1970. Kotły nowych jednostek będą opalane mazutem z rafinerii w Płocku. (pch)

Marszałek Georgij Żukow, czterokrotny Bohater Związku Radzieckiego, był w czasie drugiej wojny światowej zastępcą Naczelnego Wodza, Józefa Stalina. On też osobiście dowodził wojskami 1 Frontu Białoruskiego, kiedy w styczniu 1945 roku, prowadząc strategiczne natarcie na kierunku berlińskim, wyzwolił one znaczną część Wielkopolski.

Kim był Żukow w plejadzie wybitnych dowódców radzieckich, świadczy choćby opinia „superspiega” hitlerowskiego (a później i adenauerowskiego) Gehlena, który 20 stycznia 1945 r. alarmował w swej ekspertyzie wywiadowczej: „Z punktu widzenia dalszej perspektywy, groźba spoczywa (...) ogólnie rzecz biorąc w rejonie Poznania. (...) Zdaje się to podkreślać szczególnie fakt, że jako dowódca 1 Frontu Białoruskiego, został użyty najzdolniejszy strateg rosyjski, marszałek Żukow”.

Wydane w tym roku w Moskwie „Wspomnienia i refleksje” 73-letniego dziś marszałka, stały się światową rewelacją (przed trzema tygodniami ukazało się także zachodniemieckie wydanie!). Przedstawiają skróty tych fragmentów 750-stronicowej książki, które dotyczą planowania i przeprowadzenia wyzwolenia dla Wielkopolski działań radzieckich sił zbrojnych.

ZE WSPOMNIEN I REFLEKSJI (1)

W końcu października 1944 roku w Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa Radzieckich Sił Zbrojnych, rozpatrywany był — przy współudziale niektórych członków Narodowego Komitetu Obrony oraz szefa Sztabu Generalnego — problem finałowych operacji Wielkiej Wojny Narodowej.

TRUDNE DNI TRZECIEJ RZESZY

W tym czasie radzieckie wojska zakończyły już wypędzanie wojsk niemiecko-hitlerowskich z terytorium Związku Radzieckiego, odtworzyły — z wyjątkiem Kurlandii — granicę państwową ZSRR, a częściowo przeniosły działania wojenne na terytorium Niemiec faszystowskich i państw wschodnioeuropejskich. Np. 1 Front Białoruski i 1 Ukraiński organizowały obronę na linii Wisły od warszawskiej Pragi po Jasło. Te dwa fronty posiadały trzy przyczółki: w rejonie Magnuszewa, Puław i Sandomierza.

Wojska Stanów Zjednoczonych AP, Anglii i Francji wyzwoliły Francję, Belgię i część Holandii, docierając po linii biegnącej od ujścia rzeki Maas w Holandii a następnie wzdłuż granicy Niemiec do Szwajcarii i zbliżając się bezpośrednio do umocnionej pozycji tzw. linii Zygfryda.

Dla Niemiec nadeszły ciężkie czasy. Pod koniec 1944 roku ich produkcja zbrojeniowa zaczęła się gwałtownie kurczyć. Niemcy faszystowskie okazały się ściśnięte ze wschodu, południowego wschodu, południa i zachodu.

UKŁAD SIŁ

Jednak w końcu 1944 roku Niemcy byli w stanie prowadzić działania obronne, stawiać aktywny opór. Ich siły zbrojne mimo wszystko liczyły 7,5 miliona ludzi, z których w armii czynnej było 5,3 miliona. Tak jak uprzednio dowództwo hitlerowskie utrzymywało na froncie wschodnim większość swych sił: 3,1 mln. ludzi, 28,5 tysiąca dział i moździerzy, około

4000 czołgów i dział szturmowych, około 2000 samolotów. Warto przy tym nadmienić, iż linia frontu radziecko-niemieckiego skróciła się (w porównaniu do roku 1942 — Z. S.) niemal do połowy, a więc nasycenie linii obrony wojskami nieprzyjaciela było wysokie.

W tym czasie wojska radzieckie górowały nad wrogiem pod każdym

kierunkach strategicznych i to z następującymi zadaniami: —

— rozbić wschodniopruskie zgrupowanie i opanować Prusy Wschodnie;

— rozbić przeciwnika w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech i w Austrii;

Dotrzeć po linii: ujście Wisły — Bydgoszcz — Poznań — Wrocław — Morawska Ostrawa — Wiedeń.

Zdecydowano się ześrodkować punkt

GIEORGIJ ŻUKOW

Kiedy linią frontu była Wisła

względem. Nasza armia czynna w końcu 1944 roku liczyła około 6 milionów ludzi. Na jej uzbrojeniu było powyżej 91,4 tysiąca dział i moździerzy, około 11000 czołgów i wozów artylerii samobieżnej, powyżej 14.500 samolotów. Tylko dzięki wyższości naszego systemu ekonomicznego, pełnej samozaparcia pracy i kolosalnemu, 3-letniemu wysiłkowi dziesiątków milionów ludzi, dalekowzrostnej polityce i wypróbowanemu kierownictwu partii, mogła u schyłku wojny stanąć na granicach Związku Radzieckiego tak potężna armia.

Naszą siłę wzmacniały wojska polskie, czechosłowackie, rumuńskie i bułgarskie.

POZNANSKI PUNKT CIĘŻKOŚCI

Po wnikliwej analizie położenia i możliwości wszystkich walczących stron. Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa postanowiła przygotować i przeprowadzić w początku 1945 roku silne operacje zaczepne na wszystkich

ciężkościach finałowej kampanii na kierunku warszawsko-berlińskim, tam gdzie właśnie miał nacierać 1 Front Białoruski.

ODCIĄGNĄĆ SIŁY WROGA

Analizując sytuację w końcu października Sztab Generalny doszedł do wniosku, że najsilniejszy opór wroga stawia naszym wojskom na kierunku berlińskim. Potwierdzeniem tego były rezultaty działań zaczepnych naszych wojsk frontów białoruskich — 1, 2 i 3 — w październiku i wymuszone przejście ich w początku listopada na całym zachodnim kierunku strategicznym do obrony.

W pełni zgadzałem się ze Sztabem Generalnym, z jego głównymi operatorami A. Antonowem, S. Sztienienką, A. Gryzłowem i N. Łomowem. Zdaniem Sztabu Generalnego w pierwszej kolejności powinniśmy rozpocząć natarcie naszymi południowymi frontami na kierunku wiedeńskim. To niechybnie zmuszało dowództwo niemieckie do przerzucenia znacznych

sił, stojących naprzeciwko naszych zachodnich frontów, by wzmocnić obronę na południowo-zachodnim kierunku strategicznym, na którym ważyły się losy Niemiec południowych i południowo-wschodnich.

PROBLEM WSCHODNIOPRUSKI

Podczas rozpatrywania planów natarcia frontów na kierunku zachodnim, wyłonił się trudny problem Prus Wschodnich, gdzie przeciwnik dysponował silnym zgrupowaniem oraz dobrze zorganizowaną obroną.

Trzeba było, niestety, stwierdzić niedopatrzenie, jakiego dopuściła się Kwatera Główna, nie akceptując latem 1944 roku propozycji wzmocnienia 2 Frontu Białoruskiego, działającego na kierunku wschodniopruskim. Chodziło o to, by z marszu, rozwijając sukces operacji białoruskiej, przełamać obronę przeciwnika. Teraz zgrupowanie nieprzyjacielskie w Prusach Wschodnich mogło poważnie zagrażać naszym wojskom, mającym nacierać na kierunku berlińskim...

1 lub 2 listopada, dokładnie nie pamiętam. Naczelny wezwał mnie i A. Antonowa dla rozpatrzenia planów operacji zimowej. Projekt referował A. Antonow. I znowu Naczelny nie uznał za potrzebne zgodzić się z naszą propozycją wzmocnienia 2 Frontu Białoruskiego, wyznaczonego dla rozgromienia zgrupowania wschodniopruskiego Wehrmachtu jeszcze jedną armią pancerną.

NOMINACJA

Po Świętach Październikowych (rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej) zajmowaliśmy się wspólnie ze Sztabem Generalnym szczegółowym planowaniem natarcia wojsk 1 Frontu Białoruskiego. W tym czasie dowództwo i sztab 1 Frontu Białoruskiego przedstawiło już Sztabowi Generalnemu ogólny zamiar operacji w zasadzie odpowiadający sytuacji. Rozmowa z K. Rokossovskim i M. Malininem były niejednokrotnie prowadzone i u nich i u nas.

Nie zgadzałem się jednak z uderzeniem Frontu na Warszawę przez Wisłę. Zakomunikowałem to Naczelnemu Wodzowi, który zgodził się z moimi zastrzeżeniami.

15 listopada poleciałem do Lublina. Następnego dnia przekazano mi rozkaz o mianowaniu mnie dowódcą 1 Frontu Białoruskiego, a K. Rokossovski tymże rozkazem został mianowany dowódcą 2 Frontu Białoruskiego. (cdn.)

Opracował:

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Nowe odkrycie w walce z rakiem

Metodę obrony organizmu żywego przed rakiem określili profesorem J. F. Watkins i L. Chen z Uniwersytetu Oksfordzkiego. Dotychczas doświadczenia przeprowadzali oni tylko na myszach. Otrzymałe wyniki są dużym krokiem naprzód w pracach nad stworzeniem metod ochrony przed tą groźną chorobą; wiele przemawia za tym, że dadzą się zastosować wobec innych organizmów zwierzęcych i człowieka.

Dr dr Watkins i Chen posługiwali się tzw. metodą łączenia komórek. Skrzyżowali oni zarażone rakiem komórki myszy z komórkami chomika i wprowadzili je do organizmu myszy. Wywołało to normalną reakcję immunologiczną. Myszy zyskując odporność przeciwko skrzyżowanemu komórkom jednocześnie uzyskały obronę przed własnymi komórkami rakowymi, które poprzednio ich system obronny tolerował. A więc skrzyżowane komórki stały się skuteczną szepionką przeciwko wchodzącym w ich skład komórkom rakowym.

Połączone komórki zawierały antygeny obcego „rodziców” — myszy i chomika. Reakcję uodporniającą powodują antygeny chomika, które dla myszy są w większym stopniu obce. Prawdopodobnie mechanizm obronny działający przeciwko skrzyżowanym komórkom okazuje się skutecznym wobec antygenów obu rodzimych komórek.

Działanie powyższej metody sprawdzono tylko na jednym gatunku komórek rakowych, ale Watkins i Chen twierdzą, że łączenie komórek można będzie stosować przy wszystkich złośliwych nowotworach.

Technika łączenia komórek została opracowana przez Harrisona i Watkinsa w 1965 r. Komórki przeznaczone do skrzyżowania mieszają się z martwą kulturą wirusów, które służą do zraśnięcia zewnętrznych błon sąsiadujących komórek. Później następuje łączenie ich jąder; rakowe komórki zaczynają normalnie rosnąć i rozmnażać się.

Jest jeszcze za wcześnie, aby twierdzić, że odkrycie uczonych z Oksford stanowi podstawę do stworzenia metody obrony człowieka przed rakiem. Jednak mechanizm łączenia komórek z powodzeniem stosowano już w przypadkach wszystkich ssaków, a także człowieka. Nowa metoda rokuje więc nadzieję przyspieszenia tempa badań, których celem jest znalezienie skutecznego środka przeciwrakowego.

PAP

Szermierczy Turniej Klasyfikacyjny

Mierny poziom

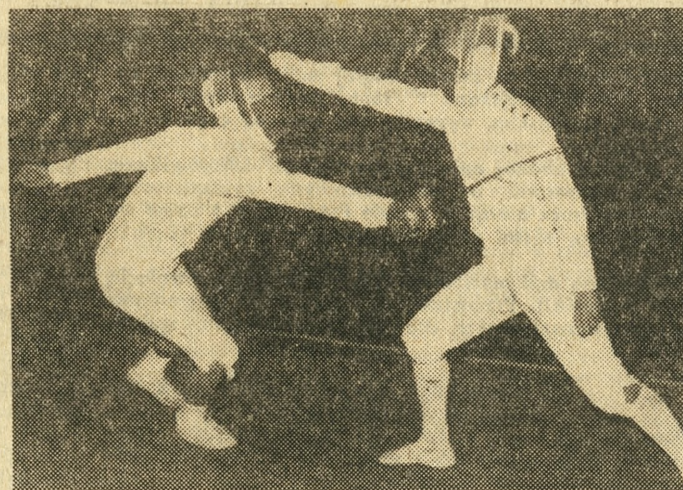
Zakończony w niedzielę Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny w Szermierce przyniósł poznańskim kibicom pewne rozczarowanie. Za brakło bowiem na plany większości tych zawodniczek i zawodników, którzy nie tak dawno reprezentowali barwy Polski na mistrzostwach świata w Hawanie, mimo iż organizator tej imprezy — Wielkopolski Okręgowy Związek Szermierczy otrzymał wcześniej ich imienne zgłoszenia. Stąd też impreza nie mogła przynieść spodziewanych emocji.

Z grupy „hawańczyków” wystąpili jedynie szablisty — Krzysztof Grzegorek (Marymont) i szpadzista — Bogdan Gonsior (Piast Gliwice). Ten ostatni był chyba najefektowniejszym zwycięzcą turnieju w szpadzie. W spotkaniach finałowych uzyskał 6 zwycięstw, z których aż 4 zakończył się rezultatem 5:0, a dwa 5:2. Jedyną porażkę (3:5) poniósł Gonsior z Aleksandrem Noculą (KKS), który uzyskał trzy zwycięstwa i zajął IV miejsce. Drugim był senior turnieju — 38-letni Włodzimierz Strzyżewski (AZS Warszawa), mając cztery zwycięstwa podobnie jak Włodzimierz Kowalski (Warszawianka), któremu przypadło III miejsce.

Z niespodzianek ostatniego dnia odnotowaliśmy dalekie, bo 16 miejsce Wiesława Głosa z Krakowa (osmy na MP) oraz słabą postawę czwórki reprezentantów poznańskiego AZS-u. Zawiedli wszyscy, ale szczególnie słabo wypadli Roman Gałęski (29 miejsce) i Leonard Dotka (18 miejsce). Jarosław Szlandrowicz sklasyfikowany został na 21 miejscu, a Piotr Wiza na 38 wśród 48 startujących w tej broni.

W sumie poziom techniczny szpady mierny. W tej sytuacji można powiedzieć, że najlepiej zaprezentowali się w Poznaniu floreciści, wśród których pierwszy był Egon Franke z Legii. Na drugim miejscu można by sklasyfikować szablistów z triumfem tej broni Franciszkiem Sobczakiem, na trzecim szpadzistów i na czwartym — florecistki wśród których prym zdołała Urszula Jordan (Cracovia).

Niemniej, trzeba przy tej okazji dodać, że w grupie tej jest najwięcej młodych, dobrze zapowiadających się dziewcząt, po których już niedługo powinniśmy oczekiwać dalszego, wyraźnego postępu. (kusz)



Fragment finałowego pojedynku w szabli między F. Sobczakiem (GKS Katowice), a K. Grzegorkiem (Marymont).

W halach i na stadionach

Uczniowie poznańskiego Surmy zorganizowali jeszcze zawody (oficjalnie sezon został już zamknięty), w których trzech reprezentantów tego klubu — Szymańczyk, Małyszka i Malicki — ustanowili zespołowy rekord Polski na krótkich dystansach (50 + 30 m), rezultatem 1789 pkt., o jeden punkt lepszy od poprzedniego. Indywidualnie w wieloboju Szymańczyk uzyskał 1128 pkt.

Również w Warszawie padły dwa rekordy Polski. Ustanowili je Maria Maczyńska wynikiem 590 pkt. w strzelaniu na 70 m Brzezińska została rekordzistką Polski w strzelaniu na długich dystansach (70 i 60 m) z wynikiem 582 pkt.

Miał niespodziankę sprawił odwołany zespół Poznania w rugby. W meczu o mistrzostwo I ligi na własnym boisku miejscowi zwyciężyli silną drużynę stołecznego Orla 10:3 (0:0).

W II finałowym turnieju tenisa stołowego okręgu poznańskiego uczestniczyło około 100 zawodniczek i zawodników. Oto zwycięzcy dwudniowych zawodów: seniorzy 1) Szymaszek (San) przed Iwachowem (Polonia Chodzież); seniorki Krystyna Przygoda przed siostrą Stefanią (obie z Piasta Ostrzeszów); juniorzy 1) Rożnowski (Polonia) przed Ryżkiem (Stella Gniezno); juniorki 1) Sterna (San Poznań) przed A. Przygodą (Piast).

Na zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego POZKOŁ zorganizował wyścigi dla wszystkich kategorii, z wyrównaniem. Drużynowo, spodziewane zwycięstwo odniósł Lech — 269 pkt., przed Stomilem — 60 pkt. i LZS Srem — 53 pkt. Indywidualnie na trasie 50 km. wygrał Kluj (zasilił szeregi Lecha po powrocie z wojska) przed Kegelem i Górnym z Lecha.

Nie powiodło się poznańskim młodym piłkarzom w turnieju o puchar Michałowicza, rozegranym w Poznaniu. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Szczecina, która po konała Bydgoszcz 2:1 i Poznań 4:0. Ponadto Koszalin wygrał z Bydgoszczą, a przegrał z Poznaniem 0:1.

Reprezentacja Polski juniorów w hokeju na trawie dwukrotnie zmierzyła się w stolicy NRD z reprezentacją tego kraju. Oba mecze po wyrównanej grze przyniosły zwycięstwo gospodarzom w identycznym stosunku 2:1.

W meczach o mistrzostwo I ligi wyniki są następujące:

Górniki Srem — Warta 0:0, Sparta Wr. — AZS Katow. 1:2, Budowlani Ł. — Zagłębie Sosn. 1:0.

Lech — Sparta Gn. 0:1, Siemianowiczanka — Warta 1:1, Budowlani Ł. — AZS Katow. 3:1. Pretendentami do jesiennego tytułu mistrza są nadal Warta, Grunwald i Siemianowiczanka.

W spotkaniu reprezentacji Polskiej i Finlandii w hokeju na lodzie goście pokonali naszych hokeistów 6:1 i 7:1. Zespół Zjednoczonych z Wrześni gościł w Gorzowie, gdzie pokonał miejscowy Stilon 10:2 i 11:2.

Międzynarodowe gimnastyczne mistrzostwa CRZZ w klasie mistrzowskiej odbyły się w Bydgoszczy. W wieloboju mężczyzn pierwsze trzy miejsca zajęli bracia Kubickowie. W klasyfikacji drużynowej klubów wygrał GKS Radlin; w konkurencji województwa triumfowały Katowice, wyprzedzając Poznań i Szczecin.

Zakończył się międzynarodowy rajd samochodowy Warburga rozgrywany na trasie długości 1516 km. W klasyfikacji generalnej trzy pierwsze miejsca zajęli reprezentanci NRD startujący na fabrycznych samochodach „Wartburg”. Zwyciężyli Culmbacher — Strehlow przed Griesse — Wuerfel oraz Hommel — Bork. Na szóstej pozycji znalazła się załoga Automobilklubu Wielkopolskiego Smorawiński — Zembruski, startująca na BMW — 2002. Siódme miejsce zajęła załoga warszawskiego Automobilklubu Komorowski — Bielak jadąca na Renault Gordini. Obie polskie załogi triumfowały w swoich klasach.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył pierwszy zespół NRD przed drugim zespołem NRD, Polską, ZSRR i Danią.

W rajdzie startowało 70 załóg, z których ukończyło konkurencję 33.

Polska reprezentacja tenisowa, po zwycięstwie w Warszawie nad Austrią 4:1 o puchar króla szwedzkiego Gustawa V, spotka się za dwa tygodnie z drużyną Danii.

Rozegrany po raz pierwszy towarzyski mecz reprezentacji bokserskich klubów gwardyjskich i wojskowych w Warszawie, zakończył się zwycięstwem pięściarzy Gwardii 15:5. Ostrovia w meczu o awans do II ligi wygrała na własnym ringu z KKS Kluczbork 14:6.

Na torze w Rybniku rozegrana została ostatnia eliminacja indywidualnego turnieju żużlowego o „Złoty Kask”. Zwyciężył Paweł Waloszek (Śląsk Świętochłowice) zdobywając 14 pkt.

Rozgrywane w San Sebastian mistrzostwa świata w strzelectwie śrutowym przyniosły duże sukcesy naszym reprezentantom, którzy wywalczyli dwa medale. W konkurencji „Skeet” reprezentanci Polscy z wynikiem 567 pkt., uplasowali się na drugim miejscu za ZSRR — 587 pkt., zdobywając tytuł drużynowych wicemistrzów świata. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja USA — 560 pkt., przed Japonią i Chile — po 556 pkt.

Drugi medal, tym razem brązowy, wywalczył w konkurencji juniorów młody zawodnik krakowskiego Wawelu, Wiesław Gawlikowski. Z wynikiem 142 pkt., na 150 możliwych zajął on 3 miejsce za Beneszem (ZSRR) — 146 pkt.

Międzynarodowy turniej szermierczy w Ankarze przebiega pod znakiem zwycięstw reprezentantów Polski. Podobnie jak Ryszard Parulski we florecie również mistrz świata Bohdan Andrzejewski triumfował w turnieju szpadowym. Polak wygrał w finale wszystkie pojedynki zajmując pierwsze miejsce. (tp)

Ligi piłkarskie na finiszu

Porażka Olimpii w Krakowie

We wszystkich klasach rozgrywek piłkarskich do zakończenia rundy jesiennej pozostało jeszcze tylko po kilka spotkań. Najbliższe „końcówki” są drugoligowcy, którzy w niedzielę rozegrali 14 kolejną.

Niezbyt fortunnie zakończył się występ Olimpii w Krakowie. Poznaniacy przegrali z tamtejszą Garmarią w wysokim stosunku 0:4. Wzrost ten jest kolejnym potwierdzeniem opinii, że Olimpia należy do zespołów o bardzo nierównej formie i stawianie jakichkolwiek

Koszykówka

I LIGA KOBIEC

Olimpia — Czarni Szcz. 77:60
AZS Poznań — Lech 66:59
Polonia W-wa — AZS Toruń 80:60
LKS — Spójnia Gd. 64:42
Wisła — AZS W-wa 88:40
Korona — AZS Lublin 49:56
Olimpia — Lech 55:61
AZS Poznań — Czarni Szcz. 67:57
Polonia W-wa — Spójnia Gd. 76:80
LKS — AZS Toruń 73:45
Wisła — AZS Lublin 75:49
Korona — AZS W-wa 54:42
W tabeli prowadzi Wisła przed LKS-em i AZS-em Poznań (wszystkie zespoły po 4 pkt.). Olimpia jest piątą a Lech — siódmą.

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — LKS 63:87
Widzew — AZS P-ń 71:69

horoskopów co do ewentualnych rezultatów uzyskiwanych przez tę drużynę jest praktycznie niemożliwe. A oto pozostałe wyniki:

MZKS — ŁKS	3:0
Górniki Wałb. — Hutnik	1:1
Urania — Śląsk	0:1
Zawisza — Motor	1:1
Stal — Tarnów	1:0
Arkonia — ROW	2:2
Włókniarz — Racibórz	1:1

TABELA

1 Garmarnia	14	21	21:8
2 ROW	14	21	18:5
3 Stal Mielec	14	19	17:7
4 Śląsk	13	17	16:9
5 MZKS	14	16	18:14
6 Zawisza	14	15	11:9
7 ŁKS	14	15	14:16
8 Górniki	13	12	14:15
9 Tarnów	14	12	11:13
10 Racibórz	14	12	12:19
11 Motor	13	11	12:12
12 Urania	14	11	11:16
13 Olimpia	13	11	7:13
14 Arkonia	14	9	13:18
15 Włókniarz	14	9	12:21
16 Hutnik	14	9	4:16

I LIGA

Szombierki — Górnik Z.	0:2
Sosnowiec — Stal Rz.	1:2
GKS — Pogoń	3:0
Legia — Cracovia	2:0
Odra — Ruch	0:3
Zagłębie Wałb. — Polonia	0:2
W tabeli prowadzi Legia — 18	
pkt. przed Ruchem — 16 pkt.	
Polonia — 15 pkt.	

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lechia — Lech	1:0
Kujawiak — Unia Tczew	0:1
Flota — Gwardia	1:0
Zagłębie — Pogoń Ib Szcz.	1:0
Warta — Calisia	2:0
Pogoń Barł. — Polonia P-ń	0:1
Olimpia — Bałtyk	2:0
Polonia Bydg. — Polonia Gd.	1:0

TABELA

1. Warta	11	17	12:7
2. Flota Gdynia	11	16	16:7
3. Lechia Gdańsk	11	15	19:6
4. Polonia Gdańsk	11	15	10:6
5. Gwardia Koszalin	11	13	13:16
6. Lech	11	12	21:10
7. Polonia Bydg.	11	12	28:18
8. Olimpia Elbl.	11	12	11:11
9. Bałtyk Gdynia	11	11	13:9
10. Calisia	11	11	14:12
11. Kujawiak Włocł.	11	9	13:15
12. Polonia Poznań	11	9	6:9
13. Unia Tczew	11	8	8:19
14. Pogoń Ib Szcz.	11	6	6:16
15. Zagłębie Konin	11	6	8:24
16. Pogoń Barlinek	11	4	9:22

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN

Spójnia Gd. — Grunwald 19:15
Wybrzeże — Śląsk Wr. 17:14
Anilana Ł. — AZS Katow. 34:17
Concordia — Sparta Katow. 22:21
Spójnia Gd. — Wybrzeże 25:20
Stal Mielec — Pogoń Zabrze 19:23
Wybrzeże — Grunwald 17:17
Spójnia Gd. — Śląsk Wr. 15:15
Warszawianka — Pogoń Zab. 22:18
Warszawianka — Gwardia Op. 14:17
Stal Mielec — Gwardia Op. 26:19
Anilana — Sparta Katow. 21:20
Concordia — AZS Katow. 18:18
W tabeli prowadzi Spójnia — 14 pkt. przed Gwardią Opole — 10 pkt. Grunwald jest na siódmym miejscu.

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ FSRR

Dramat arcydzieło

O rosyjskiej kulturze teatralnej rozmawiamy z dyrektorem i kierownikiem artystycznym Państwowych Teatrów Dramatycznych w Poznaniu — Jerzym Zegalskim.

— Rozpoczniemy od refleksji natury ogólnej...

— Dni Kultury RFSSR stanowią okazję do refleksji nad wkładem narodu rosyjskiego w kulturę światową. W dziedzinie kultury teatralnej wkład ten jest ogromny, prawie bez precedensu. Rosyjscy dramaturgowie stworzyli wiele dzieł o nieprzemijającej wartości. Gogol, Gribojedow, Puszkina, Ostrowski, Czechow, Tolstoj, Gorki, a w czasach najnowszych: Majakowski, Bułhakow, Szwarz, Pogodin, Szejn, Treniew, Leonow — to tylko niektóre nazwiska z ogromnej plejady dramaturgów, których dzieła towarzyszą rozwojowi rosyjskiej, radzieckiej i socjalistycznej kultury całego świata.

Mówiąc o kulturze teatralnej nie można pominąć aktorów i reżyserów, którzy swoją działalnością zaważyli na rozwoju tej kultury, zwłaszcza w ostatnich latach. Przykładem wymieńmy tu takich ludzi teatru rosyjskiego, jak Stanisławski, Niemirowicz-Danczenko, Wachtangow, Meyerhold, Tairow, Ochopkow. Działalność ich niejednokrotnie stanowiła przełom w rozwoju teatru, kierowała jego sztuką na nowe tory rozwoju.

Charakterystyczne, że prawie wszyscy wielcy pisarze i ludzie teatru rosyjskiego byli silnie związani z życiem swego narodu i z ideami postępu społecznego, które najpierw skierowane były przeciwko caratowi, a później złączyły się z ideami Rewolucji Październikowej i w dziedzinie sztuki teatralnej stały się jej wyrazem i orzechem.

— Jak oddziaływała rosyjska kultura teatralna na scenę polską?

— Teatr polski szczerze czerpał z doświadczeń teatru rosyjskiego i radzieckiego. Utwory rosyjskich dramaturgów stale znajdowały się w repertuarach naszych czołowych scen, a reformatorskie idee teatralne wpływały na sztukę naszych wielkich aktorów i inscenizatorów. Od 1944 roku radziecka twórczość teatralna jest wielkim pomocnikiem naszego teatru w dziele tworzenia kultury Polski socjalistycznej.

— A obecne związki między sztuką teatralną Rosyjskiej FSRR i scenami poznańskimi?

— Teatry poznańskie od lat mają żywe kontakty z dramaturgią rosyjską. Co roku — z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej — wystawiamy bądź to sztuki z klasyki ra-

dzieckiej bądź to któreś z czołowych dzieł współczesnych. I tak na naszej scenie wystawiono sztuki między innymi Gogola, Ostrowskiego, Czechowa, Tolstoja, Gorkiego, Wiszniewskiego, Treniewa, Pogodina, Afinogenowa i Leonowa. Obecnie Teatr Polski w Poznaniu przygotowuje polską prapremierę sztuki Bułhakowa: „Dni Turbinów”. Po spektaklu w Poznaniu (30 października), na zakończenie Dni Kultury RFSSR, teatr nasz wystawi sztukę Bułhakowa z początkiem listopada na festiwalu dramatu rosyjskiego w Katowicach.

Warto przypomnieć, że Poznań był wizytowany przez teatry moskiewskie, spośród których szczególnie MCHAT i Teatr imienia Mossowietu dały spektakle głęboko zapadające w pamięć i serca poznańskich widzów i poznańskich ludzi teatru.

Aktorzy naszego teatru stosunkowo często wyjeżdżają do Kraju Rad, gdzie zapoznają się z ciągle żywą, rozwijającą się kulturą teatralną, by swoje spostrzeżenia i doświadczenia przenieść później na grunt poznański. Na przykład ostatnio w Moskwie i Leningradzie przebywał nasz aktor Tadeusz Gochna, natomiast w grudniu do Kraju Rad wyjeżdża Janusz Michałowski.

Rozmawiał: M. Ł.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

— Do miejscowości Rzeczyca przyjechałam pociągami. Idąc drogą ze stacji do wioski usłyszałam turkot furmanek i głośno rozmowy. Od razu zorientowałam się, że to musi być oddział partyzancki. Zatrzymałam się. Halas i gwar przybliżył się z każdą minutą. Wreszcie zauważyłam wylaniającą się z mroku kolumnę. Kiedy zwrócili się ze mną, upewnili się, że to maszerują partyzanci. Zapytałam jednego z nich czy nie mógłby mnie podwieźć, gdyż jestem bardzo zmęczona. Początkowo wzbraniał się, w końcu wyraził zgodę. W ten sposób znalazłam się w waszym oddziale. Ponieważ w czasie marszu dowiedziałam się, że macie spotkanie się „Grzegorzem”, ta wiadomość była mi bardzo na rękę, zostałam i to wszystko.

— Czy spotkała się już pani z tym partyzantem? — pytam.

— Jeszcze nie. Nie ma go wśród tych, którzy przybyli z „Grzegorzem”. Słyszałam, że reszta oddziału ma tu wkrótce nadejść. Chyba będę mogła zczekać?

Odpowiadało to moim planom, dlatego zgodziłam się skwapliwie na jej prośbę, dodając, że przecież nie może odejść nie spełniwszy swego zadania. Dla formalności jednak musi okazać dokumenty.

Wyjęta z torebki plik papierów. Obserwowała mnie bacznie, na twarzy jej rysowało się nerwowe napięcie. Powoli przeglądałam dokument za dokumentem. Uderzyło mnie niemieckie brzmienie jej nazwiska, jednak nie przywiązywałam do tego większej wagi: jest wielu Polaków, którzy noszą niemieckie nazwiska, a mimo to nikt nie kwestionuje ich polskości. Kobieta miała też dokumenty ochraniające ją przed wywózką na przymusowe roboty do Niemiec, bądź pozwalające swobodnie

poruszać się po godzinie policyjnej. „Za dużo tego — myślę sobie — dlaczego ma ich aż tyle?”. Data urodzenia również wzbudzała pewne wątpliwości — wydaje mi się o wiele starszą. Może to zresztą przeżycia wojenne tak ją postarzały... Wszystko to jeszcze nie dowodzi, że mam przed sobą wroga.

Zwróciłem dokumenty, zapewniając jednocześnie, że wszystko jest w porządku. Nie zaprzestałam jednak dyskretnego śledzenia każdego jej kroku.

Nowa znajoma czuła się wśród nas dobrze. Chodziła od grupy do grupy, interesowała się naszym życiem i... prawdopodobnie czym innym też. Nie zdawała sobie sprawy, że jest pod obserwacją. Czekała na przybycie Kozłowa, nie nudziła się. Nie zauważyła jednak, że pozostała część oddziału „Grzegorza” przybyła już i zatrzymała się w pewnym oddaleniu od nas. Wiedzieliśmy już, że ten jej partyzant niedawno zniknął z oddziału.

Wreszcie zaczęła się niepokoić. Podeszła do mnie i poprosiła o przewodnika do stacji kolejowej. Ostateczną decyzję odsunąłem na kilka godzin. Musiałem przedtem porozumieć się ze śledzącymi ją chłopakami i przedstawić sytuację „Grzegorzowi”. Od partyzantów dowiedziałem się ciekawych rzeczy: kobieta kręci się po całym obozie, interesuje się stanem uzbrojenia, rozpytuje o dalsze nasze plany, stara się ustalić, jakie funkcje pełni każdy z nas, w końcu była ciekawa, dokąd w nocy wyruszają nasze grupy. Wiadomości te bardzo mnie zaniepokoiły. Swoimi podejrzeniami podzieliłem się z „Grzegorzem” i „Imem”.

— Nie podoba mi się ona — powiedziałam. — Jest zbyt ciekawa, zachodzi tam gdzie jej nie proszą, zbyt wiele sprawiamy się interesuje, a przy tym udaje strasznie naiwną. Obawiam się, że możemy mieć z jej powodu spore nieprzyjemności.

— Porozmawiaj z nią jeszcze raz, zbadać powtórnie dokumenty i zapytaj, o co jej właściwie chodzi. Musimy mieć pewność, że nam nic złego z jej strony nie grozi.

MARGARYNA POLEPSZA SMAK KAŻDEJ POTRAWY

K7489

Srebro-złom

oraz

srebro przemysłowe

KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań — ul. Wrocławska 15
- ◆ Kalisz — ul. Kanonicka 1
- ◆ Gniezno — ul. Mł. Gwardii 1
- ◆ Kościan — Rynek 15
- ◆ Pila — ul. 1 Maja 1.

K7348

Praca

Fryzjerka, dobra siła, potrzebna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12418g.

Uczeń potrzebny do warsztatu ślusarsko-tokarskiego go. Poznań, ul. Robocza 37. 10301g

Krawcowa garderoby damskiej lekkiej — przyjmie prace. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11325g.

Kupno

Kupie czyszczarkę szewską nową lub używaną. Tadeusz Walkiewicz, Miłostaw, ul. Świerczewskiego 2. 676p

Sprzedaż

Sprzedam, wyjątkowo okazyjnie — meble kuchenne i inne. Zgłoszenia: Gwardii Ludowej 27 m. 5, od 17. 12379g

Sprzedam dwie maszyny krawieckie oraz elektryczny wóz do cięcia materiału. Telefon 67-33-87. 12472g

Blache tłoczna — odpady 1,5 mm. sprzedam. Poznań, Żeromskiego 7. 12316g

Sprzedam gabinet dentystryczny, tapczan, stół okragły, duże biblioteczki, witraż, motor WFM, wózek głęboki i spacerówkę, dwa fotole — ceny do uzgodnienia. Grudusze, ul. Engla 26 m. 3. 11893g

Maszyny do pisania, sprzedam. Plac Młodej Gwardii 9 m. 14. 670p

Nożyce do cięcia blachy na okrągło, wagę osobową, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11918g.

Sprzedam gitarę basową z futerałem — cena 8.000 zł. Poznań, ul. Poranek 9. 11387g

Sprzedam pianino marki Geister - Schwabe, płyta metalowa, Maczna 5 m. 2, telefon 447-92. 10372g

Blok z łokami (nominalny), pompe wodna, termostat do Moskwy — 408/403. sprzedam. Poznań, ul. Polna 50 m. 7. 11117g

Remington USA Portable, maszyny piszące, prawie nowe, sprzedam. Telefon 527-00. 11117g

Tanio sprzedam magnetofon ZK 120. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11216g.

Plaszcz, laminat angielski — morski kolor, nowy, futro białe, średnia figura oraz telewizor „Ales” 17, dobry — sprzedam. Gw. Ludowej 41 m. 4, od 16-19. 11177g

IGNACY MATYASZCZYK

inwalida wojenny

odszedł od nas przeżywszy lat 71, dnia 25 października 1969 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., szlachetny i prawy człowiek, dobry mąż, troskliwy ojciec i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pozostaje

RODZINA

Poznań 33, ul. Klonowa 10 m. 9. 12566g

FRANCISZKA BEDNARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Antoniego na Starolecie.

o czym zawiadamiają

MĄŻ z SYNEM, SYNOWĄ I RODZINĄ

Poznań - Rataje, ul. Pawia 14 m. 1. 12562g

WP „ARGED”, MHD I PDT
OFERUJĄ
NIEZBĘDNE W KAŻDYM DOMU
nawilżacze do kaloryferów
w cenie zł 10,— i 11,— za sztukę.
Do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami gospodarstwa domowego oraz w stoisku PDT.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu
Produktami Naftowymi „CPN” —
POZNAŃ, ul. 27 Grudnia nr 15

zawiadania

że z powodu inwentury produktów naftowych w dniu 3. XI. 1969 r. — skład dystrybucyjny w Poznaniu przy ul. Średzkiej będzie zamknięty

K7696

Sprzedam pianino koncertowe, markowe, Al. Marcinkowskiego 2 m. 8. 11166g

Sprzedam ciagnik Zetor z podnośnikiem wraz z przyczepą, Jan Godek, Połdrowo, poczta Pobiedziska, pow. Poznań, 11215g

Sprzedam trójkolowiec — Velorex, Kostrzyn Wlkp., Słowackiego 1. 11143g

Sprzedam 1 piec kapielowy miedziany na węgiel, 1 piec gazowy wielopalnikowy, 1 piec stalopalny na węgiel, Matejki 12. warsztat. 11349g

Sprzedam kafelki glazurkowe (dazienkowe). Zgłoszenia: tel. 665-30. 11310g

Sprzedam suknie ślubne koronkowa z trenem. Telefon 514-04, od godz. 17. 11189g

Sprzedam futro, czapkę — uszlachetnione na oceloty. Tel. 308-95. 10877g

Samochody

Sprzedam bagażówkę 1,5 tony, z taksometrem. Kal mucki, Pleszew, Ogrodowa 1. 678p

Sprzedam Moskwicza 407. Wiele n. Notecia, Lipowa 10, tel. 105. 674p

LoKale

Pokój duży, niekremujący, na Łazarzu, wynajme małżeństwu. Platne rok z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12335g.

Paniom pokój wynajme. Bojanowska 7. 12039g

Panu wspólny pokój wynajme. Ściegiennego 127 m. 1. 12399g

Naukowiec poszukuje elegancji, umeblowanego pokoju na kilka godzin dziennie w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11374g

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
informuje, że w związku z „Świętem Zmarłych”, kolektory Toto Lotka przyjmować będą kupony:
— w terenie do CZWARTKU 30. X. br.
— w Poznaniu do PIĄTKU 31. X. br.
W dniu 1. XI. br. wszystkie Punkty Toto BĘDĄ NIECZYNNIE

K7996

Willej jednorodzinna, wyłożona, komfortowa, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, wolna, centralne, garaż, okolice Grunwaldzka, Solacz, Winogrody, blisko tramwaju — od właściciela do 700.000 zł, spiesznie kupie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12338g.

Piękną sprzedam gospodarstwo rolne 2,5 ha oraz ogród owocowy, cena 120 tys. Krzyżanki, pow. Gostyń. Wiadomość: Anna Huchrak — Wrocław, ul. Grabiszewska 241c/2. K8102

Sprzedam zagospodarowany ogród, Poznań, ul. Podchorążych. Informacja: od godz. 17, Wrocław, tel. 820-07. K8020

Sprzedam gospodarstwo k. Gniezna 11,50 ha z ornej, łąka, las, zabudowania, zelektryfikowane. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11120g.

Sprzedam 3 ha ziemi w Tarnowie Podgórnej. Zgłoszenia: telefon 665-30 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11311g.

Sprzedam dom z ogrodem w Matwach. Informacja: Inowrocław, ul. Marchlewskiego 54 m. 3a. Jadwiga Kwiecińska. 11369g

Wronki — sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, ogród, wyłożone. Po kupnie wolne. Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11343g

Sprzedam dom w okolicy Konina 160.000 zł. Kostrzewa, Wilczna, pow. Słupca. 10947g

Sprzedam 3 ha ziemi w Tarnowie Podgórnej. Zgłoszenia: telefon 665-30 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11311g.

Sprzedam dom z ogrodem w Matwach. Informacja: Inowrocław, ul. Marchlewskiego 54 m. 3a. Jadwiga Kwiecińska. 11369g

Wronki — sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, ogród, wyłożone. Po kupnie wolne. Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11343g

W dniu 26 października 1969 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., w 61 roku życia, najdroższa i ukochana żona, mamusia, teściowa, synowa, babcia

LEOKADIA FUCHS

z domu PRZYBYŁA

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Junikowie w środę, dnia 29 bm. o godz. 9.20.

Pogrzebi w głębokim smutku

MĄŻ, SYN z ŻONĄ i CÓRECZKA

TEŚCIOWA I RODZINA

Poznań, Kassusza 5/7. 12590g

Dzierżyńskiego 79/11.

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

12590g

Zguby

W dniu 18. X. 69 r. zaginął czarny pies rasy pudel. Wiadomość kierować: Chłapowskiego 26 m. 35. Ostrzeżenie przed kradzieżą. 12552g

Pekiniczka brązowa, zaginął. Zwrot za wynagrodzeniem. Szamotulska 81 m. 5, tel. 458-23. 12564g

Zegarek Zoria, zgubił dnia 24. X. 69 r. na A. A. lach Marcinkowskiego. — Stary Rynek 37/39, tel. 500-81. 12499g

Różne

Wydzierżawie w centrum Krynicy — komfortowy pensjonat na około 40 łóżek z zapleczem gospodarczym. Oferty: Krynica — skrytka pocztowa 58. 626p

Wolny garaż ogrzewany. Osiedle Warszawskie. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11132g.

Posiadam samochód Warszawska, nowy typ, przyjmę przedstawicielstwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11148g.

Oddam lokale około 100 m², siła, światło, woda — Jeżyce (ciężki przemysł, magazyn). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11193g.

Pokrywam dachy z własnej blachy ocynkowanej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11324g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna panna lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „TECHNOZBYT”

Poznań 10 ulica Główna nr 10/12
Telefon: centrala nr 700-56 (łączy wszystkie działy)
Dział Handlowy 729-38.

ZAWIADAMIA

że od 1 lipca 1969 roku — ZOSTAŁO POWOŁANE
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ZBYTU ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH „TECHNOZBYT”
w POZNANIU
które prowadzi sprzedaż hurtową na ter. województw:
poznańskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego
następujących artykułów:

- TECHNICZNE TKANINY BAWELNIANE
- TECHNICZNE TKANINY LNIANO - PAKULANE
- WORKI
- FILCE TECHNICZNE
- TAŚMY PASOWE
- FASY SKÓRZANE
- WYROBY POWROZNICZE TECHNICZNE
- PASMANTERIA TECHNICZNA
- NICI TECHNICZNE (LNIANO - BAWELNIANE)
- ARTYKUŁY USZCZELNIAJĄCE
- ARTYKUŁY OLEJOWANE
- RÓŻNE ARTYKUŁY TECHNICZNE: M. IN. PŁYTY KORKOWE, WYROBY SZKLANE Z WŁÓKNA SZKLANEGO, PODUSZKI MAŻNICZE, MASA I PŁYTY FILTRACYJNE, TKANINA I PŁYTY AZBESTOWE, TAŚMY HAMULCOWE, FASY GUMOWE.

Prosimy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu o bezpośrednie składanie zamówień w obowiązujących terminach.

Magazyny naszego przedsiębiorstwa czynne są codziennie od godziny 8-13, a w soboty od godziny 8-11.

Dom Handlowy — „Technozbyt” w Poznaniu,

przy ul. Fr. Ratajczaka nr 31

PROWADZI SPRZEDAŻ DETALICZNA

K7788

Odstąpię garaż, Grunwaldzka — Matejki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11181g.

Matrymonialne

Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich — kierowane przez psychologa — pomysłnie kojarzy małżeństwa od 1920 roku. 610p

Kawaler po czterdziestce, z prowincji, wzrost, wykształcenie — średnie, pozna uczciwa, inteligentna panna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 671p.

Poznań kawalera od lat 22-30, spokojnego z mieszkaniem, pragnącego założyć rodzinę, z pnią prawnego charakteru, dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Zwrot zdjęć i dyskrecja zapewniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12506g.

Rzemieślnik bezdzietny posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Kawaler, samotny rzemieślnik, posiadający własne mieszkanie i czynny warsztat rzemieślniczy pozna pannę lub wdówkę do lat 47 zgrabną i spokojnego usposobienia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z fotografią (za zwrot recze). „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11185g

Uczciwa panna, blondynka, wykształcenie średnie pogodnego usposobienia, posiadająca mieszkanie we własnym domu, materialnie niezależna, pozna odpowiedniego kawalera w wieku od 30-35 lat, przystołego bez nałogów, wyznania katol. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11182g.

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Miłosławiu, pow. Września, ul. Pałczyńska nr 10 — ogłasza na dzień 6 listopada 1969 roku PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. przyczepa ciągnikowa nr ewid. 240 — cena wywoławcza 4.000,—
2. przyczepa ciągnikowa nr ewid. 243 — cena wywoławcza 2.000,—

Przetarg odbędzie się o godz. 10 na placu magazynu, w Miłosławiu przy ul. Pałczyńskiej nr 10. Przyczepy oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie SOP-u na konto Gminnej Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

K8067

Zarząd GS-u.

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie PKS Ośrodek Zmechanizowanych Obiektów w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, III p. — zatrudni od dnia 1 listopada 1969 r.

INŻYNIERA elektronicznych maszyn cyfrowych i maszyn liczących — analitycznych, który od dnia 4. XI. 69 r. skierowany zostanie na kurs obsługi technicznej tabulatora T5M w Poznaniu. K7962

2 SZEWCÓW — zaraz do pracy w produkcji taśmowej akordeowej — przyjmie Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Wawrzyńca 19.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni.

Reflektuje się na siły fachowe i przyuczone. K7923

EMILIA GÓRNA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu Główna (Miłostowo).

W smutku pogrążone

SIOSTRA I RODZINA

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

12554g

TEATRY

POLSKI — nieczynny: NOWY — g. 16 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Giselle”; OPERETKA — nieczynna; MARCIANEK — g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Perso-
na” (szwedz. 18 l.); g. 20 „Kamera” (seans zakł. APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Sied-
miu braci Cerwi” (włoski 14 l.); g. 20.15 „Beniamin, czyli pamięt-
nik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); BALTYK — g. 9, 12, 14, 16, 18 „Bracia Karamazow” (ros. 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 14, 16 „Święty zastawia pulapkę” (franc. 14 l.); g. 18, 20 „Skąd przychodzisz” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „Cztery pancerni i pies” (I zestaw — pol. 7 l.); g. 19.30 „Na tropach zbrodni” (radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Wielki wąż Chingach ghook” (NRD 11 l.); g. 16, 18, 20.15 „Zemsta hajduków” (rum. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jug. 18 l.); g. 19.30 „SDF” (franc. 18 l.); MALTA — re-
mont; MINIATURA — g. 15.30 „A to historia” (USA 14 l.); g. 17.30, 19.30 „Dziwica dla księcia” (włoski 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Polowanie na meczyszcze” (franc. 16 l.); OSIE-
DLE — g. 18, 20 „Sprawa trzynastu” (radz. 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 15 „Wód-
na i pokój” (I i II cz.); WÓD-
NA — g. 15.30 „Przyjaźń — nieczynny”; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Brylantowa reka” (radz. 14 l.); RUSALKA (Szwedz. — g. 15, 17, 19.30 „Daleki ukochany” (radz. 12 l.); SCALA — g. 16, 18 „Hamlet” (I i II — radz. 14 l.); TECEZA — g. 16.30, 19.30 „Pustel-
nia Parmeńska” (franc. 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Beczka prochu” (jap. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Wiryneja” (radz. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Rzeczpospolita babska” (pol. 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.30 „On nie chciał zabijać” (radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Londyn współczesny” — cz. II.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, oku-
listyka — Szpital im. Pawłowa,
ul. Garbary 17, tel. 510-21.
Laryngologia, neurologia — Szpi-
tal Kliniczny im. Święcieńskiego, ul.
Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
44-61.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35 — pod-
stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba dla pow.
poznania (ul. Kościuski 103, tel.
566-66). Podstacja w Luboniu
— tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (Chelmoń-
skiego 20) g. 15-23 niedz. i świę-
ta — cała doba; stomatologiczne
(ul. Chelmońskiego 20) czynne od
18-7 w niedz. i święta — cała do-
ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chi-
rurgiczne II — ul. Kasprzaka 18
tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 566-67 —
dyskursujący lekarz psychiatra —
g. 8-22.
Porady przedwiołkowe tel.
539-13, dyskursujący informacyjne w dni
powszednie g. 8-19.
Lecznice: al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba), Główna 53.
Starolecka 72 (dyskursujący).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14,
od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Pa-
la 1322 m i UKF 66.62 MHz (do
g. 17); 740 Dla nauczycieli „Przed-
pierwszy dzwonek”; 8.10 Mel-
bicytystyka miedzykraj; 8.15 Mel-
rozyrywk.; 8.44 „Piosenka dla so-
lenizacji”; 9 Dla kl. VII (wych.
obywatelskie); „Z olgiem w rę-
ku”; 9.20 Piosenki J. Brahmsa i R.
Schumann; 9.40 Dla przedszkoli
„Ziemianka przygoda”; — słu-
chowisko; 10.05 Opowieść o lu-
dziach w pociągu odc. 10 pow.;
10.25 Z muz. ang.; 10.50 Picasso —
czy jelen na rykowisku — fe-
lietion; 11 Dla kl. VI (jęz. polski)
„Chłopiec z pociągu” słuch.; 21.30
Poezja śpiewana; 11.49 „Rodzice a
dziecko”; 12.05 Koncert z polo-
nem; 13 Dla kl. III-IV (wych.
muzyczne); „Posłuchajcie jak gra
ja wasi koledzy” z cyklu: Gawe-
dy muzyczne”; 13.20 Konc. Ork.
Mandolinistów; 13.40 „Wiecej, le-
piej, taniej”; 14 „Portrety lite-
rackie” — o twórczości Marii
Kunczewskiej; 15.05 „Błękita
sztafeta”; 16.10 „Popołudnie z mł-
dością”; 16.05 „Spotkanie z Temi-
dą”; 18.25 Z twórczości St. Mo-
nuszki; 18.50 Muzyka i Aktualn.;
19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30
Konc. żywe; 20.25 „Rytmy ta-
ńeczne dla solenizacji Tadeu-
sza”; 21 Teatr PR — studio Andre-
jewny; słuch.; 21.45 Balety P.
Czajkowskiego; 22.25 Tanczone
propozycje Ork. Helena Millera;
23.01 Przegląd i poglady; 23.20 Ze
sł. Rozyrywk. Rozgł. Opolskiej;
23.40 Piosenki w stylu „sweet”;
0.10 Program nocny z Zielonej
Góry.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.35 „Świat i my” —
magazyn aktualn. gospod.; 9 Gra
Polska Kapela pod dyr. F. Dzier-
żanowskiego; 9.35 Z życia ZSR;
9.55 Mel. kompozytorów polskich;
10.25 Parnas; 10.55 A. Bruckner
— IX Symf. d-moll; 11 Czas do-
brych gospodarzy; 13.15 Słucha-
cze pisa — my odpowiadamy;
13.25 Kwadrans walców; 13.40 „Ku
bik” pow.; 14.05 Konc. estradowy;
14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Mu-
zyka francuska; 15.35 Stolecne
aktualn. muzyczne; 17.25 Rozmai-

Przyczynki na 100-lecie

Archiwum Państwowe placówką dla wszystkich

Jeden wiek to spory smat czasu. Dla takiej placówki jak jest archiwum — okres to mozolnej i wytężonej pracy nad kompletowaniem dokumentów potwierdzających liczne wydarzenia, fakty i zjawiska poparte słowem pisany. Poznańskie Archiwum Państwowe, obchodzące w tym tygodniu stulecie istnienia zgromadziło w swych murach około pół miliona jednostek archiwalnych.

Znajdujące się na półkach gmachu przy ul. 23 Lutego dokumenty, to zarówno stare akta grodzkie i ziemskie, miast wielkopolskich, admini-
stracji państwowej, samorządowej, wymiaru sprawiedliwości, przedsiębiorstw, instytucji gospodarczych, kulturalnych i oświatowych, jak i organizacji społecznych, oraz osób i rodzin prywatnych. To nie tylko grube foliały, upo-
rządkowane według tematów i lat. Wiele dokumentów i do-
wodów naszej przeszłości utr-
walono na mikrofilmach bądź na taśmie magnetofono-
wej. Wszystko to zajmuje łącznie 8 km półek.

Materiały poznańskie placówki zostały już opracowane w 90 procentach, co znacznie ułatwia odnalezienie potrzebnego dokumen-
tu, wszelkie opracowania źródło-
we, dają łatwy klucz do rozszy-
frowania wielu nurtujących nas zagadek. Stało się zatem poznań-
skie Archiwum praktycznie pla-
cówką dla każdego. Tutaj można
odtworzyć sobie listę powstań-
ców wielkopolskich, stare metry-
ki (odpisy bardzo często sprzed-
wane są za granicę), świadectwa
szkolne, zapisy notarialne itp.
Bardzo poważną bazę stanowią
akta archiwalne dla osób op-
racowanych przez różne prace nauko-
we, nie mówiąc już o pomocy, ja-
ką daje instytucjom i przedsię-
biorstwom. O popularności om-
awianej placówki świadczy też i
to, że w okresie od 1945 do 1968
roku zarejestrowano w Archi-
wum wizyty prawie 3 500 osób. W
sumie poświęciły one na wertowa-
nie starych akt bez mała 50 000 go-
dzin, a przejrzały 100 000 jedno-
stek archiwalnych. Bardzo często
Archiwum poznańskie odwiedza-
ne jest przez mieszkańców in-
nych rejonów kraju i przyjeź-
dnych z zagranicy. Częstym zja-
wiskiem jest też wysyłanie róż-
nych odpisów na życzenie odbior-
ców w różnych stronach globu
ziemskiego.

Zakończenie konkursu redakcji „Nurt”

W niedzielę w auli Instytutu Za-
chodniego odbyło się spotkanie
laureatów konkursu „Do czego dą-
ży młode pokolenie” — grupy mł-
dzieży z całej Polski, z przedsta-
wicielami jury i organizatorami —
zespołem redakcji „Nurtu”. Wiel-
kopolskiego Towarzystwa Kulta-
ralnego, Instytutu Socjologii
UAM. Spotkanie prowadził dyrek-
tor Instytutu Socjologii i Insty-
tutu Zachodniego, przewodniczą-
cy sądu konkursowego prof. dr
Władysław Markiewicz, on też do-
konał wręczenia nagród. Redak-
tor naczelny „Nurtu”, Krzysztof
Kostyrko omówił plan konkursu i
podziękował laureatom za udział
w konkursie.

A oto laureaci: trzy II nagrody
po 3 tys. zł otrzymali: Renata
Kurtys z Poznania, Małgorzata
Kuzniak z Poznania, Zefiryn Grab-
ski z Poznania, cztery III nagro-
dy po 2 tys. zł — Anna Perczyńska
z Białobłot, Halina Towar-
nicka z Wrocławia, Henryk Da-
browski z Ławy, Bolesław Jac-
zyński z Kołobrzegu, Nadto przyzna-
no 15 wyróżnień i 3 nagrody re-
zerwowe. (na)

tości o muzyce; 17.55 Radioex-
press; 18.05 Wielkopolskie zesp-
ły chóralskie; 18.20 „Widnokrąg”
— wydarzenia, opinie, refleksje
ze świata nauki; 19.15 Wiecej
literacko-muzyczny; 20.05 „Dziś o pa-
rodach”; 21.30 Repertarz literacki;
21.50 Alfabet Ork. rozyrywk.;
22.05 Ork. R. Rossa; 22.30 Radiowa
powieść angielska; 22.45 B. Schaf-
fer — Monodram — kompozycja
w formie opery radiowej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyż ko kto lu-
bi; 17.30 „Skandal w Clochemerle”
— odc. 32 pow.; 18 Ekspres-
sem przez świat; 18.05 „Życie Ber-
narda” — aud. rozyrywk.; 18.35
Galopem przez „country and
western”; 19 Mała encyklope-
dia wielkiego dramatu — Stani-
sław Witkiewicz; 19.30 Pierwsza
dama bosa-nova — Astrud Gil-
berte; 19.50 Mikrorocznik J. Brea-
ma; 20 Mowa — magazyn ling-
wistyczny; 20.20 Nowe, nowsze
najnowsze; 21 Tawerna pod so-
lenizantem; 21.20 Rozsyłkirowy
piosenki; 21.40 Na poboczu wiel-
kiej polityki — felieton; 22.50
Opera Tygodnia — Ludwik van
Beethoven „Fidelio”; 22.08 Gwia-
zda siedmiu wieszczów — Zespół
„Nowi”; 22.15 Powieść w wyd-
dzw. — „Król Henryk IV u
szczytu sławy”; 22.45 Przeboje
z Atlantydy; 23 „Eugeniusz
Oniegin” — fragm. poematu A.
Puszki; 23.05 Konc. tylko dla
melomanów — muzyka M. Musor-
skiego; 23.50 Śpiewa Zespół „The
Tremeloes”; 24 Wiadom. Radia
ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.20 — „Operacja
Trust” — cz. III fab. film prod.
radz.; 9.55 — Dla szkół — Język
polski kl. I lic. — Sofokles —
„Król Edyp”; 10.55-11.25 — Dla

Obecny swój stan zawdzię-
cza poznańska placówka pra-
cy wielu zasłużonych archiwi-
stów, którzy tu dawniej pra-
cowali. Nie sposób wymienić
tu dziesiątki nazwisk. Wymie-
niemy jedno: Adama Kalet-
ki. On to m. in. odszukał po



Człowa strona medalu projektu J. Kopyńskiego. Medal wybito z okazji 100-lecia Archiwum Państwowe w Poznaniu. Fot. — „Głos”

II wojnie światowej część poz-
nańskich zbiorów ukrytych
przez hitlerowców w kopalni

Poznańskie TPPR liczy 51 000 członków

Pięknymi wynikami pracy wylegitymował się Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na swym niedzielnym IX Zjeździe. Ogłoszone liczby są imponujące: 27 741 członków, 23 276 członków kół szkolnych, oraz 318 członków zbiorowych.

Ta ostatnia forma członko-
stwa pozwoliła na znaczne roz-
szerzenie frontu ideowo-pol-
itycznego wśród grup zawodo-
wych i załóg fabrycznych.
Niemniej cenne są wyniki
akcji wśród młodzieży, która
dzięki TPPR miała ułatwioną
możliwość zapoznania się z ży-
ciem i osiągnięciami Związku
Radzieckiego.

Dzięki dzielnicowym ogni-
wom TPPR ponad 30 tys.
mieszkańców Poznania wzięło
udział w różnych imprezach o
tematyce radzieckiej. Kierown-
ik Wydziału Propagandy KW
PZPR — Marian Jakubowicz

Kto został poszkodowany?

Prokuratura Powiatowa dla
Dzielnicy Nowe Miasto i Wilda po-
wodzi śledztwo przeciwko Zdzisła-
wu Wąsikowskiemu, synowi Ka-
zimierza, zam. w Poznaniu, przy-
jęt. 18 m. 1a, podejrzanemu
o planną protekcję i oszustwo.
W związku z tym zwraca się z
prośbą do osób, które zostały
dotknięte działalnością wymienione-
go, pokrzywdzone, by się zgłosiły
do Prokuratury Powiatowej przy ul.
Czarneckiego 9, pok. 5, codzien-
nie w godz. 8-15, tel. 302-52,
320-96 lub 320-97. (na)

szkół — Język polski kl. V-VI —
„O miejsce wśród ludzi” — „Od
waga”; 12 — Z cyklu: „Wybiera-
my zawod”; 12.20 — Nowoczesność
w domu i zagroźdnie; 12.45 —
13.15 — Przysposobienie rolnicze
— Higiena pomieszczeń inwen-
tarskich”; 13.55 — Przysposobie-
nie rolnicze (powt.); 14.25-15.30 —
Politechnika TV — Matematyka
I rok „Parabola. Krzywe stoż-
kowe” oraz „Pojęcie funkcji”;
16.40 — Dziennik; 16.50 — Struk-
tura; 17.05 — TV Ekran Młodych;
18.50 — „Ludzie z kraju 240 milio-
nów”; 19.20 Dobranoc i dziennik;
20 — „Operacja Trust” — cz. III
fab. film radz.; 21.35 — „Kontak-
ty”; 22.15 — Dziennik; 22.35-
23.35 — Politechnika (powt.).

ŚRODA: 10-11.25 — „Chleb i ró-
że” — fab. film radz.; 12.25-15.30 —
Politechnika TV — Matematy-
ka — Kurs przygotowawczy: „Rów-
nania pierwiastkowe” oraz „Wie-
lomiany” — cz. I; 16.40 — Dzien-
nik; 16.50 — Dla dzieci: „Opowieść
diabelska” — I wieczór baśni.
Opracowanie — M. Stengert, Reż.
— St. Olejniczak; Scenografia —
Zb. Kaja; 17.25 — „Nie tylko dla
pań”; 17.40 — „Energetyczne dy-
lematy”; 18.10 — „Sto lat Archi-
wum”; 18.25 — Film z serii „Wy-
prawy”; 18.50 — „Za kierownicą”;
19.20 — Dobranoc i Dzien-
nik; 20.05 — „Prometeusz” — in-
scenizacja baletowa. Muzyka —
Emil Aristoklesjan. Reż. i sceno-
grafia — Zbigniew Korwicki. Wy-
konawcy: solistów i zespół baletu-
owy Opery Śląskiej w Bytomiu;
20.50 — Magazyn „Światowid”;
21.20 — PKF; 21.30 — „Studio 63”
— Cyprjan Kamil Norwid; „Szkic-
ce do portretu”. Wykonawcy: A.
Hanuszkiewicz, Wł. Bednarski, J.
Fryzlewicz, J. Kamas, H. Macha-
lica, A. Szczepkowski, Z. War-
dein. Śpiewa Wanda Warska; 22.30 —
Dziennik; 22.50-23.55 — Politech-
nika TV (powt.).

TV zastrzega prawo do zmian.

Przyszły kształt Jeżyc

Radni DRN ustalali plan rozwoju dzielnicy

Nad rozwojem Jeżyc w następnej 5-lacie dyskutowali wezo-
raj na sesji DRN radni tej dzielnicy. Jednym z podstawo-
wych czynników wzrostu gospodarczego Jeżyc będzie nadal
przemysł. Szczególny zatem nacisk położony jest na moderniza-
cję zakładów pracy, rozwijanie w nich postępu technicz-
nego oraz zwiększanie wydajności pracy.

W latach 1971-75 powstaną
też na Jeżycach nowe zakłady
m. in.: Graficzne im. M. Ka-
sprzaka przy ul. Kościelnej,
zakłady produkcyjne dla Spół-
dzielni Inwalidów oraz piekar-
nia dla Jeżyc przy ul. Ze-
romskiego. Magazyny i składy
powstawać będą w dalszym
ciągu na Podolanach. Na Je-
życach przybędzie też szereg
nowych domów mieszkalnych.
Między ulicą Poznańską, a to-
rami kolejowymi zarezerwo-
wano tereny dla spółdzielni
„Blok”. W przyszłości powsta-
nie tu osiedle dla około 4 000
osób. Tereny pod budownictwo
wysokie są także na Winia-
rach. Tutaj może stanąć
osiedle dla około 10 000 miesz-
kańców. Największe jednak
rezerwy ma dzielnica w rejonie
ul. Koszalińskiej i na Po-
dolanach. Po zabudowie tych
terenów powstaną osiedla dla
około 50 000 osób.

Na Jeżycach istnieje obecnie 17
przedszkoli. Uczęszcza do nich
około 1300 dzieci. Potrzeby jednak
w tym zakresie są znacznie więk-
sze. Dlatego też postanowiono w
przyszłych latach wybudować
przedszkole na osiedlu Bonin.
Drugie powstanie przy ul. Jani-
ckiego. Inwestorami będzie kilka
jeżyckich zakładów pracy. Pre-
zydium DRN natomiast przewidu-
je dalszą adaptację małych do-
mów mieszkalnych na cele przed-
szkole.

Liczba szkół podstawowych na
Jeżycach byłaby wystarczająca,
gdyby ich użytkowanie było wła-
ściwe. Z tej właśnie przyczyny w
niektórych szkołach panuje tłok,
w innych jest znacznie luźniej.
Kilka obiektów zlokalizowano
także w rejonach przemysłowych.
Aby dojść do nich dzieci muszą
przechodzić główne arterie. Dla
poprawy tych warunków powsta-
ła koncepcja przeniesienia bu-
dynków przy ulicach Janickiego
i Floriana na szkoły zawodowe.
W zamian zakłady pracy przezna-
czyłyby fundusze na budowę

Dla nawiązania dalszych kontaktów

Na Zaolziu działa kilka polo-
nijnnych chórów, spośród któ-
rych szczególną aktywnością
odznacza się chór „Hutnik” z
siedzibą w Trzynie. Zespół ten
kierowany przez chórmistrza
K. Wronkę utrzymuje stały
kontakt z Wielkopolskim Zwią-
zem Śpiewaczym i chórami
naszego miasta.

Już trzykrotnie „Hutnicy”
śpiewali w Poznaniu (1957, 1962,
1967), a rewisytowe koncerty
w Czechosłowacji dały chóry:
„Arion”, „Skowronki” i „Szpa-
ki”.

Na wielkie święto Pieśni Pol-
skiej organizowane w CSRS
wyjechała ostatnio delegacja
w składzie: W. Dorożala (dyre-
gent chóru „Arion” przy Pała-
cu Kultury), oraz członek za-
rządu L. Porzyński, a z ramie-
ni „Szpaków” W. Kisser oraz
inż. B. Marut. Celem wyjazdu
jest m. in. ustalenie nowych
terminów wymiany koncerto-
wej zaprzyjaźnionych chórów.

W spotkaniu wezmą udział
delegaci chórów z Trnawy, O-
strawy i Brna, które pragną
nawiązać kontakt z poznańskimi
chórami. (tom)

FOTOGRAFIKA

Żywoć człowieka

Tymi tylko dwoma wyrazami da się lapidarnie
określić sens i treść indywidualnej wystawy
fotogramów Romana Zielażka, pt. „Zobacz” eks-
ponowanej obecnie w Salonie PTF przy ul. Pa-
derewskiego. Spod 2000 zdjęć wykonanych
w ciągu dwu lat wybrał bowiem autor prawie 70,
które stanowią dobrą ilustrację ludzkich spraw,
radości i kłopotów. Wszystko to podzielono na
kilka tematów i w sposób bardzo sugestywny, przy
zastosowaniu dyskretnych tytułów, przedstawia się
widzowi.

Zdjęcia Zielażka są bardzo szybkie i komuni-
katywne. Autor nie zadawał sobie trudu przetwa-
rzania ich i poszukiwania dla poszczególnych tema-
tów jakiejś specyficznej wypowiedzi o sobie sa-
mego. Po prostu — starał się przedstawić czło-
wieka tak, jak go sam widzi na co dzień, w róż-
nych sytuacjach. Z tego konglomeratu tematów
powstało coś na kształt rodziny człowieczej niemal
w tradycyjnym wydaniu i tego sformułowania ro-
zumienia. Bo nawet wystawiona nby od niechce-

szkół w innych rejonach Jeżyc,
tam gdzie odczuwa się ich brak.

Aktywizacja zawodowa ko-
biet zmusza także do zwięk-
szenia liczby żłobków w dziel-
nicy. Niestety, do 1975 r. po-
wstanie na Jeżycach jeden tyl-
ko żłobek. Fundusze przezna-
czą jeżyckie zakłady pracy. W
dzielnicy istnieje obecnie 116
placówek służby zdrowia, w
tym 5 przychodni rejonowych.
Nadal wszak odczuwa się brak
takich placówek w nowo wy-
budowanych osiedlach. Do
1975 r. zaproponowano więc
wybudowanie przychodni na
osiedlu Bonin. Nastąpi rów-
nież rozbudowa ośrodka zdra-
wia przy ul. Mickiewicza.

Poprawa nastąpi także w za-
opatrzeniu ludności. Przewidza-
no bowiem budowę kilku pawilo-
nów handlowo-usługowych oraz
modernizację istniejących skle-
pów. Nowe pawilony mają po-
wstać m. in. na osiedlach: Bonin,
USO i Nad Wierzbakiem. Przy tej
okazji warto zwrócić uwagę na
sprawę sklepów. W rejonach,
w których brak sklepów są one nie-
odowne.

W sesji jeżyckiej brał udział
kierownik Miejskiej Pracowni
Urbanistycznej — inż. Z. Ma-
chowina. (a)

Laureaci konkursu na gazetki o NRD

90 prac nadesłano ze szkół
podstawowych i liceów ogóln-
kształcących z Poznania i wo-
jewództwa na VII konkurs ga-
zetek ściennych poświęconych
Niemieckiej Republice Demo-
kratycznej. Z tej liczby doko-
nano ostatnio wyboru najlep-
szych.

W grupie szkół podstawo-
wych I nagrodę oraz puchar
przechodni Dyrekcji Zarządu
MTP uzyskała Szkoła Podsta-
wowa w Kolonii Ostrowskiej,
pow. Pleszew. II nagrodę przy-
znano Szkole nr 8 w Poznaniu,
a III — Szkole nr 2 w Obornik-
ach.

Spśród liceów ogólnokształ-
cących najlepsze okazało się w
omawianym konkursie LO w
Wągrowcu. Otrzymało ono tak-
że nagrodę przechodnią Fron-
tu Narodowego NRD z Cott-
bus. W tej grupie II nagroda
przypadła w udziale Techni-
kum Ekonomicznemu w Po-
znaniu, a dwie trzecie przy-
znano LO im. M. Koszulińskiego
w Poznaniu i LO w Środzie.

Uroczyste zakończenie kon-
kursu i wręczenie nagród od-
było się ostatnio w Pałacu Kul-
tury przy udziale licznych go-
ści. Obecne były także delega-
cje z Cottbus i Magdeburga.

Podczas uroczystości J. Hei-
delmeier — wiceprzewodniczą-
cy Komitetu Wojewódzkiego
Frontu Narodowego NRD w
Cottbus wręczył srebrne od-
znaki „Za patriotyczne osią-
gnięcia”. Otrzymały je prezes
ZW TRZZ J. Kujawa, wicepre-
zes Z. Węgrzyk, sekretarz T.
Bartkowiak oraz członkowie
Prezydium ZW TRZZ — dr J.
Prędko i dyr. E. Grabkowski.

Organizatorem konkursu był
jak co roku ZW TRZZ w Po-
znaniu.

W części artystycznej uro-
czystości wystąpiła Młodzież
wa Orkiestra Kameralna Pała-
cu Kultury pod dyr. H. Ducz-
mala. (c)

nia galeria portretów utrzymana jest w stylu do-
skonalie pasującym do całości wystawy.

Nie po raz pierwszy demonstruje R. Zielażek
swoje przekonanie do czystego reportażu, wyka-
zując zresztą w tej dziedzinie dobre wyczu-
cie, umiejętność podchwytowania scenek na gorąco
i opanowanie warsztatu. Prócz bowiem większo-
ści trafnie dobranych scen (np. „Jarmark”, „Spoj-
zenia”, czy „Samotni”) podziwiamy na ogół sta-
ranie opracowanie laboratoryjne eksponowanych
fotogramów. Piszę „na ogół”, bowiem tu i ówdzie
trafiają się zdjęcia zbyt przeczerzone. Zresztą
nie uchronił się też autor od zbytnej gorliwości
w wyborze prac. W całym zestawie znalazło się
kilka, które trzęsą odbiegają od tematu całości
i nie reprezentują najwyższych walorów. Mam tu
na myśli niektóre fotogramy z cykłów „Wies”
i „Szkoła”.

Przy tak dobrym podejściu do wyszukiwania te-
matów można w przyszłości oczekiwać od tego
autora prezentacji prac jeszcze ambitniejszych niż
obecnie podziwiane. Sądzę też, że o wiele lepszą
wizytówką umiejętności R. Zielażka byłaby wysta-
wa bardziej monotematyczna.

Obecna ekspozycja została pomysłowo rozwi-
niona od strony plastycznej. Jest przejrysta i mi-
mo znacznej liczby zdjęć nie sprawia wrażenia
przeladowanej.

EUGENIUSZ CORTA